CZWARTEK
6 listopada 1947 r.
Nr 304 (977) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE
Cena 3 zł.

Nie wolno ignorować lekcji historii!

Rzeczowa krytyka

Senator Sabath o Hooverze

Waszyngton (Obs. wł.). W ogłoszonym niedawno numerze „Congressional Record" znajdujemy przemówienie znanego polityka amerykańskiego z partii demokratycznej, A. J. Sabatha (z Illinois), poświęcone nowej polityce amerykańskiej, opartej — jak wiadomo — na zaleceniach Hoovera.

Sabath, krytykując sprawozdanie Hoovera, powiedział m. in.: Hoover chciałby najwidoczniej, by Niemcom przebaczono ich przestępstwa, jak to uczyniono po pierwszej wojnie światowej. Równocześnie uważa on, iż powinniśmy udzielić Niemcom pomocy w odbudowie. Mr. Hoover nie wykazywał takiej troski nawet wobec weteranów amerykańskich z czasów pierwszej wojny światowej i wobec milionów bezrobotnych w USA, którzy cierpieli głód w okresie kryzysu 1929 roku. Czy to nie Hoover nawoływał w roku 1919, ażebyśmy „mieli litość dla nieszczęśliwych Niemiec"? W rezultacie w ciągu następnych lat Niemcy potrafiły z pomocą Wielkiej Brytanii uzbroić się znowu, a Stany Zjednoczone, na skutek swej polityki wobec Ligi Narodów, nie potrafiły przyczynić się do tego, by Niemcy oraz Japonia utrzymane zostały w ryzach.

Sabath podkreśla, iż Niemcom należy pozwolić wyłącznie na rozwój produkcji pokojowej, na przygotowanie się do życia pokojowego, a nie do nowych wojen. To, co się dzieje obecnie w Niemczech, musi wywołać głęboki niepokój. Sabath zaznacza, iż w ciągu jego życia Niemcy trzykrotnie wywoływały już wojny — wojnę francusko-pruską, pierwszą wojnę światową oraz drugą wojnę światową i za każdym razem stawały się coraz bardziej silne i coraz bardziej niebezpieczne. Działo się to na skutek tego, że narody zbyt prędko zapomniały o okrucieństwach niemieckich. Hoover twierdzi, że powinniśmy ignorować lekcję historii. Nie można jednak zapomnieć tych zbrodni, których dopuściły się Niemcy na swych przeciwnikach w ostatniej wojnie.

Sabath wykazuje, iż obecna polityka amerykańska w Niemczech prowadzi do odrodzenia wielkich koncernów, które zawsze stanowiły podstawę niemieckiego potencjału wojennego. Jest to szczególnie niebezpieczne zjawisko. Pod pretekstem walki z komunizmem władze okupacyjne w Niemczech zezwalają na rozpowszechnianie ideologii faszystowskiej w nieco zmienionej tylko postaci.

Nie można dopuścić do tego, ażeby Niemcy zostały odbudowane szybciej aniżeli kraje, które ucierpiały z ich powodu. Nie można również dopuścić do tego, by kraje te oddawały swe środki dla wyżywienia Niemiec, które będą odbudowywały swą potęgę.

Analizując odbudowę gospodarki niemieckiej po pierwszej wojnie światowej, mówca dochodzi do wniosku, iż dzięki powstaniu wielkich trustów w najważniejszych dziedzinach przemysłu, Niemcy wyrządziły poważne szkody gospodarce innych krajów Europy, hamując jej postęp. Przywódcy niemieccy czynili wszystko, aby podporządkować sobie gospodarkę krajów europejskich jeszcze do zagarnięcia przez nie środków gospodarczych tych krajów za pomocą siły zbrojnej.

Na podstawie tego, Sabath dochodzi do wniosku, że pierwszym krokiem do rozbrojenia Niemiec jest ograniczenie ich przemysłu ciężkiego oraz ustalenie ścisłej kontroli nad całą gospodarką niemiecką. Tymczasem na czołowych stanowiskach gospodarczych pozostają wybitni hitlerowcy oraz przemysłowcy, którzy odegrali w swoim czasie decydującą rolę w przygotowaniu agresji niemieckiej. Dowodzi tego fakt, iż w gospodarce niemieckiej nadal zajmują kluczowe stanowiska takie osoby jak Alfred Hugenberg, prezes największej korporacji stalowej Europy, Vereinigte Stahlwerke, Rüdiger Schmidt, jeden z kierowników przemysłu węglowego, Wolf Witzleben, który zajmował wysokie stanowisko w przedsiębiorstwach Siemensa, Heinrich Dinkelbach, jeden z dyrektorów Vereinigte Stahlwerke i inni. Wszyscy oni znani są jako notoryczni faszyści, którzy dobrze zasłużyli się Hitlerowi. Obecnie okupacyjne władze anglosaskie poleciły tym b. nazistom oraz przestępcom wojennym kierownictwo szeregiem gałęzi przemysłu niemieckiego. Rzecz jasna, iż dołożą oni wszelkich starań, by zachować niemiecki potencjał przemysłowy i przywrócić potęgę militarną Niemiec.

Sabath stwierdza, iż tego rodzaju polityka wobec Niemiec, jaką propaguje Hoover, stanowi poważne niebezpieczeństwo zarówno dla krajów Europy, jak i dla Stanów Zjednoczonych.

Wicepremier Gomułka przyjął na audiencji w Prezydium Rady Ministrów przybyłą do Polski delegację klubu parlamentarzystów belgijskich w liczbie 9 osób. Goście belgijscy pozostaną w Polsce jeszcze kilka dni zapoznając się z sytuacją wewnętrzną i postępami w odbudowie kraju.

Foto „Dziennik Zachodni"

Mac Arthur kandydatem na prezydenta USA

Nowy Jork. (PAP) Jak podaje dziennik „Baltimore Sun", dowódca amerykański w Japonii, generał Mac Arthur gotów jest objąć stanowisko prezydenta w razie ofiarowania mu tego stanowiska przez republikanów.

Pożegnanie kolejarzy radzieckich

Po przekuciu torów ostatnia ekipa wraca do ZSRR

Mysłowice. (PAP) Na dworcu w Mysłowicach odbyło się pożegnanie ostatniej ekipy kolejarzy radzieckich, którzy po przekuciu w granicach katowickiej dyrekcji kolejowej szerokiego toru na wąski — wracają do ZSRR.

W serdecznych słowach przemówił do odjeżdżających dyrektor kolei katowickiej inż. Olęcki, podkreślając harmonijną współpracę kolejarzy polskich z kolegami radzieckimi, datującą się od pierwszej chwili po wyzwoleniu Śląska przez Armię Czerwoną.

W równie ciepłych słowach odpowiedział kierownik odjeżdżającej brygady, major Titow. Zaznaczył on, że przychylność i zrozumienie, jakie kolejarze radzieccy znaleźli u polskich władz kolejowych w znacznej mierze przyczyniło się do szybkiego spełnienia zadania, jakie brygada miała wykonać w Polsce.

Przed rocznicą Rewolucji Październikowej

Literaci — górnicy — kobiety

wyjeżdżają na uroczystości moskiewskie

Warszawa. 4. b. m. wyjechali do Moskwy, przedstawiciele literatury polskiej: wiceminister kultury i sztuki Leon Kruczkowski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Zofia Nałkowska, Karol Kuryluk, Seweryn Pollak, Wojciech Żukrowski i Jan Kott.

W dniu 5 listopada br. udadzą się do stolicy Związku Radzieckiego delegacje partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i ligi kobiet w następującym składzie: wicemarszałek Sejmu Barcikowski (SD), Albrecht (KCPPR), Jędrychowski (KCPPR), płk. Loga-Sowiński, wiceminister Jabłoński (CKW PPS), Wachowicz (PPS), Baranowski (PPS), wiceminister Drewnowski (SL), Ożga-Michalski (SL), wojewoda warszawski Dura-Groszyński (SP), przewodniczący KCZZ Witaszewski, sekretarz gen. KCZZ Kuryłowicz, przewodn. OKZZ Burski, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego Pokora, Florków (Związek Metalowców Katowice), Speciał (Związek Górników Katowice), Skowroński (Związek Kolejarzy), popularny w całej Polsce zwycięzca wyścigu pracy Pstrowski, Korzeniowska (Zw. Włókniarzy).

W tym samym dniu wyjeżdża do Związku Radzieckiego na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich sześcioosobowa delegacja kobiet polskich.

Zatonęły dwa statki przeznaczone dla Polski

Warszawa (tel. wł.). W bieżącym tygodniu miały być przyholowane do Gdańska z portu Pool w Anglii 4 statki desantowe zakupione przez Polskę z demobilu amerykańskiego. Wczoraj nadeszła wiadomość, że wskutek sztormu, szalejącego na Morzu Północnym dwa prowadzone przez holowniki angielskie statki zatonęły. Trzeci uratowano ze złamaną rufą, czwarty zaś nie uszkodzony, doholowano z powrotem do portu w Pool. Strata sięga kwoty 40 tys. dolarów.

Neony oświetlają ulice Paryża

Paryż. (API). Dzięki zastosowaniu lamp neonowych na ulicach Paryża, zużycie elektryczności zostanie w znacznym stopniu zmniejszone. Dotychczas uliczne lampy w Paryżu zaopatrzone były w żarówki o sile 300 watt, obecnie zaś użycie 4 rurek neonowych zużywających po 40 watt, nie tylko da więcej światła, lecz również pozwoli osiągnąć 33 procent oszczędności. Tego rodzaju oświetlenie zostało już zainstalowane na niektórych ulicach Paryża z doskonałymi wynikami.

Arcybiskup Yorku u marszałka Tito

Białogród (PAP). W Białogrodzie bawi arcybiskup Yorku Garbett, jako gość prywatny ambasadora brytyjskiego. W ponjedziałek arcybiskup w obecności jugosławiańskiego wiceministra spraw zagranicznych Welebita został przyjęty przez marszałka Tito.

Pstrowski znowu pierwszy

Katowice. Kierownictwo kop. „Jadwiga" w Zabrskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego melduje, iż inicjator wyścigu pracy w górnictwie, Wincenty Pstrowski, urobił (upędził) w październiku b. r. 98,5 mb chodnika, wykonując 358,18% normy.

Jak z powyższego wynika, Pstrowski — zgodnie z zapowiedzią — nie daje sobie odebrać przodującego stanowiska w górnictwie węglowym.

7 dzień procesu katów z Sachsenhausen

Oblewali ofiary płynnym fosforem

Berlin (ZAP). Proces katów z obozu w Sachsenhausen toczy się już siódmy dzień. Zeznania rzeczoznawców wniosły wiele nowego. Fachowcy obliczyli, że obóz mógł pomieścić 11.000 osób. **W ciągu 9 lat jego istnienia przebywało tu 200.000 osób spośród 47 narodowości. Połowa zginęła.** Obóz obok wspaniałego wyposażenia technicznego do mordowania ludzi posiadał również nieliczną pod względem fachowego wykształcenia i powołania obsługę, która przyczyniła się własnoręcznie do śmierci 40.000 osób. Radzieckich jeńców wojennych zginęło tu 18.000.

Specjalnie obciążeni są komendant obozu Keindel, oraz lekarz-eksperymentator, dr Baumkörtner, **(potrafił on np. oblać radzieckiego jeńca płynnym fosforem, aby wypróbować reakcję jednego ze składników nowej maści).**

Sowieck prokurator w swej przemowie nazwał czyny oskarżonych objawem najbardziej zbójeckiego i imperialistycznego faszyzmu. Przewód sądowy — dowodził — nie wykazał istnienia wyrzutów sumienia u oskarżonych z powodu popełnionych zbrodni, ale zeznania świadczyły o ich wyrafinowaniu i sadyźmie. **Kaci z Sachsenhausen zasłużyli na karę śmierci, ponieważ jednak kara ta została w Związku Radzieckim zniesioną, prokurator domagał się dożywotniego więzienia i ciężkich robót. Na słowa te audytorium zareagowało negatywnie, żądając kary śmierci dla oskarżonych.**

Hiszpania nie chce wydać niemieckich agentów

Madryt. (API) Hiszpania nie udzieliła dotąd oficjalnej odpowiedzi na żądanie W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie wydania 104 dyplomatów niemieckich i agentów wywiadu niemieckiego, przebywających na Półwyspie Pirenejskim.

Rząd generała Franco stoi na stanowisku, że żądania Aliantów zostały już dostatecznie zaspokojone przez repatriację niemieckich obywateli w sierpniu 1946 r. Transport, który opuścił wtedy Hiszpanię, liczył 250 osób. Ogólna ilość repatriowanych z Hiszpanii Niemców sięga 700 osób.

Nota Polski do Sojuszniczej Rady Kontroli

Przestępstwa wojenne nie mogą ujść bezkarnie

Berlin. (PAP). Polska Misja Wojskowa w Berlinie wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę w związku z decyzją władz anglosaskich wstrzymania z dniem 1 listopada br. rozpatrywania wniosków w sprawie ekstradycji przestępców wojennych z Niemiec.

Nota zaznacza, że **karanie przestępców wojennych nie może być traktowane dowolnie przez poszczególnych komendantów stref, lecz winno być realizowane w sposób jednolity na terenie całych Niemiec.** Decyzja władz amerykańskich i brytyjskich pozostaje w sprzeczności z zasadami umów i postanowień międzynarodowych, przyjętych w latach 1943—1947.

Potrzeba wiele czasu podkreśla nota dla przygotowania indywidualnych wniosków ekstradycyjnych, ponieważ Niemcy dołożyli starań w kierunku zatarcia wszelkich śladów działalności hitlerowskiej. Przestępstwa wojenne nie powinny jednakże ujść bezkarnie tylko z tego powodu, że ich sprawcom udało się zatrzeć ślady popełnionych zbrodni.

Ponieważ sprawa ukarania przestępców wojennych stanowi jedną z podstawowych zasad polityki okupacyjnej w Niemczech, nota podkreśla **konieczność wydania zarządzeń w sprawie dalszego rozpatrywania wniosków ekstradycyjnych w trybie dotychczas stosowanym.**

Zwolennik dyktatury dolara

Schumacher dzieli Niemcy

Schwerin. (ZAP) Reprezentant Partii Jedności Socjalistycznej. Erich Gniewke, przemawiał przed członkami SED w Meklenburgii na temat przygotowań niemieckich do konferencji londyńskiej:

„Dr. Kurt Schumacher, oświadczył Gniewke, podczas pobytu w Ameryce określił podział Niemiec na duże części za rzecz już prawie dokonaną. Zachodnie Niemcy w myśl zamierzeń i nadziei dr Schuhmachera mają zostać objęte dyktaturą dolara.

Dążeniem tym sprzeciwiła się polityka SED, partia ta stoi bowiem na straży jedności państwowej demokratycznych Niemiec i ma nadzieję, że uzyska pomoc w realizacji tych dążeń od świata demokratycznego. Niemcy — kończy Gniewke — domagają się wolności wypowiedzenia się w sprawie swej przyszłości politycznej w formie głosowania ludowego"

10,5 miliona franków od Polonii francuskiej

dla Ziem Odzyskanych

Warszawa (PAP). W dniu 31 października rb. wicemin. Ziem Odzyskanych Dubel przyjął 5-cio osobową delegację Polonii francuskiej z prezesem Rady Narodowej Polaków we Francji, Stecem na czele.

Prezes Rady Narodowej Polaków we Francji Stec oświadczył, że równolegle do akcji zbiórki na rzecz Daniny Narodowej w Polsce. Polonia francuska przeprowadziła na swym terenie analogiczną akcję dobrowolnej daniny, uzyskując łącznie ponad 10,5 miliona franków. Z kwoty tej, zakupiono już medykamenty i narzędzia lekarskie dla potrzeb sanitarnych oraz weterynaryjnych w Polsce za 2 miliony franków. Zakupiony sprzęt i materiały będą rozprowadzone na obszarze Ziem Odzyskanych.

Zakaz wywozu kosztowności za granicę

Warszawa. (tel. wł.) Niebawem ukaże się rozporządzenie ministra skarbu, **zakazujące wywozu za granicę bez zezwolenia dewizowego wyrobów ze złota, metali szlachetnych, kamieni szlachetnych i innych klejnotów oraz platyny zarówno w stanie przerobionym jak i nieprzerobionym.**

Przy przekroczeniu granicy na podstawie paszportu zagranicznego będzie można wywieść jednorazowo bez zezwolenia komisji dewizowej tylko **obrączkę, sygnet lub pierścionek o jednym kamieniu, zegarek, wieczne pióro i krzyżyk lub medalik z łańcuszkiem.** Natomiast przy przekraczaniu granicy w tzw. małym ruchu granicznym na podstawie przepustki czy też legitymacji Związku Turystycznego można będzie zabrać z sobą jedynie **obrączkę, wieczne pióro oraz medalik lub łańcuszek.**

Wyeliminowanie »dzikiego« handlu

wzmocni naszą pozycję gospodarczą

Warszawa (Tel. wł.). W Warszawie odbyła się konferencja przy udziale wiceministra przemysłu i handlu E. Szyra i wiceministra Skarbu Dietricha, w sprawie koncesjonowania handlu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz przemysłowych i skarbowych, samorządu gospodarczego oraz innych zainteresowanych instytucji.

W czasie konferencji podano do wiadomości, że *termin 15. 11. 47 jako ostateczny do wniesienia podań o zezwolenie na prowadzenie i wykonywanie zawodowo czynności handlowych, w żadnym wypadku nie będzie przedłużony.* Podano również tekst instrukcji ministra Minca, omawiających konsekwencje niewykonania zarządzenia w sprawie uzyskania zezwolenia na prowadzenie handlu. Do dnia 17 bm. władze przemysłowe otrzymać mają od Urzędów Skarbowych i Zrzeszeń Kupieckich *wykazy tych przedsiębiorstw handlowych i usługowych, które wobec nie wniesienia opłat związanych z uzyskaniem zezwolenia zaprzestać winny wykonywania czynności handlowych.* Wykazy te przesłane będą delegaturom Komisji Specjalnych, które dopilnują, aby nie był prowadzony handel potajemny.

W stosunku do osób, które prowadzić będą przedsiębiorstwa po 15 bm. mimo nie wniesienia opłat i złożenia podań *wdrożone będzie potępowanie karne i wydany nakaz zamknięcia,* przy czym wszystkie przedsiębiorstwa zamknięte będą przy użyciu bezpośredniego przymusu w terminie do 25 bm.

W wypadkach, kiedy utrzymanie przedsiębiorstwa uznane będzie za nieodzowne dla zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby, wprowadzony będzie zarząd przymusowy.

Na zakończenie konferencji zabrał głos minister Szyr, który stwierdził, że proces rozwojowy naszego państwa może i jest całkowicie powiązany z istnieniem sektora prywatnego. Koncesjonowanie jest nie tylko obowiązkiem, ale i warunkiem stabilizacji tego sektora. Zadaniem zarówno rządu jak i legalnego kupiectwa jest likwidacja nielegalnych obrotów i nielegalnych przedsiębiorstw. Wyeliminowanie dzikiego handlu pozwoli na umocnienie pozycji przedsiębiorstw działających legalnie.

Cały kraj święci rocznicę

Rewolucji Październikowej

Warszawa. (PAP) Uroczystość 30 rocznicy Rewolucji Październikowej obchodzić będzie cała Polska. W dniach 5—9 bm. organizowane będą uroczyste akademie, pogadanki i odczyty w zakładach pracy, świetlicach i domach ludowych. Ponadto w tym okresie odbędą się wieczory literackie, koncerty, poświęcone twórczości radzieckiej, których organizatorami będą organizacje społeczne i młodzieżowe oraz koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W dniu 6 bm. we wszystkich miastach wojewódzkich odbędą się uroczyste akademie.

Współpracownik Bormana

aresztowany

Wiesbaden (API). Policja niemiecka aresztowała niedaleko Kolonij 23-letniego Niemca, który organizował niemiecki ruch podziemny wymierzony przeciwko okupantom. Twierdzi on, że był ostatnio w kontakcie z Martinem Bormanem, z którym porozumiał się za pomocą podziemnego radja. Aresztowany nazywa się Hubert Altensen. Był on oficerem SS, Altensen rozpoczął swą podziemną działalność w marcu 1946 r. wzorując się na słynnych bandach „Edelweiss".

Obrady sejmowej komisji przemysłowej

Warszawa. (PAP) W dniu 4 listopada br. obradowała sejmowa komisja przemysłowa pod przewodnictwem posła Obrączki (PPS) Komisja zapoznała się z referatem o rentowności przemysłu. Poza członkami komisji obecni byli na posiedzeniu przedstawiciele Ministerstw: Przemysłu, Aprowizacji, Komunikacji, przedstawiciele CUP-u, Biura Kontroli przy Radzie Państwa oraz kancelarii cywilnej Prezydenta RP.

Szkielety ludzkie z przed 150.000 lat

PARYŻ. (API). W grotach Mountbrun koło Angouleme dokonano niezwykle ciekawego odkrycia archeologicznego. Znaleziono szczątki ludzkie, które francuska Akademia Umiejętności uznała za najstarszy ślad życia ludzkiego na ziemi francuskiej, datujący z przed 150 tysięcy lat.

Eksperci w dziedzinie archeologii stwierdzili, że grota, w której znaleziono szkielet ludzki, oraz różne narzędzia, była zamieszkała pomiędzy 3 a 4 wiekiem lodów lodowcowym.

Wallace patrzy z optymizmem na sytuację Palestyny

Shannon (Irlandia) (API). Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry Wallace w drodze powrotnej z Palestyny do Ameryki oświadczył, że **wiadomości o naprężeniu w Palestynie są bardzo przesadzone.** Nie stwierdził on koncentracji wojsk arabskich, a wiadomości na ten temat szerzone w prasie zagranicznej, uważa za bezpodstawne.

Wallace wyraził zadowolenie, że problem palestyński zostanie rozwiązany zgodnie z decyzjami ONZ. Zdaniem jego możliwe są jeszcze niepokoje w Palestynie, lecz nie należy oczekiwać walki na większą skalę w tym kraju.

Żydzi i Arabowie — powiedział Wallace — **potrafią doskonale współpracować, a wszelkie animozje z biegiem czasu przestaną mieć znaczenie.**

Nawet woda ... na kartki

Manchester. (API). Z powodu zupełnego braku opadów atmosferycznych w Manchester, oraz w okolicy, z dniem 11 listopada wprowadzone zostanie zracjonowanie wody w całym rejonie. Do stawy wody obejmą w pierwszym rzędzie szpitale i fabryki. Istnieje poważna obawa, iż plan oszczędnościowy odbije się na zmniejszeniu produkcji w przemyśle bawełnianym.

Kiedy nastąpi wycofanie wojsk brytyjskich?

Nowy Jork. (PAP). Po przemówieniu delegata radzieckiego w podkomisji ONZ dla podziału Palestyny Carapkina, który zaproponował zniesienie mandatu brytyjskiego nad Palestyną z dniem 1 stycznia 1948 r. i wycofanie brytyjskich sił zbrojnych w ciągu 3 — 4 miesięcy od tej daty, zabrał głos przedstawiciel USA Johson. Oświadczył on, że delegacja amerykańska popiera wszystkie punkty nowej propozycji radzieckiej odnośnie stadiów organizacji życia politycznego i administracji obu państw — żydowskiego i arabskiego w Palestynie, z wyjątkiem jednego, który wymaga dalszego uzgodnienia. Amerykanie pragną mianowicie, aby Anglicy pozostali w Palestynie w okresie przejściowym i sprawowali tam administrację przy jednoczesnym utworzeniu przez ONZ trzyosobowego komitetu doradczego na okres formowania się rządu i administracji miejscowej. Natomiast Związek Radziecki domaga się przekazania wszystkich funkcji specjalnej komisji Rady bezpieczeństwa.

Przewodniczący podkomisji Ksawery Pruszyński zwrócił uwagę na znaczną zbieżność obu planów amerykańskiego i radzieckiego wyrażającą się w zarzuceniu idei utworzenia policji międzynarodowej dla sprawowania porządku w okresie przejściowym oraz w ustaleniu jednakowego prawie terminu wycofania wojsk brytyjskich z Palestyny w dniu 1 lipca 1948 r. podczas gdy Związek Radziecki mówi o ewakuacji wojsk w ciągu 3 — 5 miesięcy po 1 stycznia 1948 r.

Podkomisja palestyńska powróci do rozpatrzenia planu amerykańskiego i radzieckiego w najbliższej przyszłości.

Samobójstwo b. ambasadora USA

Nowy Jork. (PAP) W swym domu w Concord (stan New Hamphshirre) zastrzelił się we wtorek rano b. ambasador USA w Wielkiej Brytanii John Gilbert Winant.

Podobno w ostatnich czasach Winant zdradzał oznaki skrajnego przemęczenia i depresji nerwowej. Przed samobójstwem spędził on 2 dni w swym pokoju. Na wiadomość o śmierci swego męża pani Winant udała się niezwłocznie samolotem z Nowego Jorku do Concord.

Winant cieszył się zaufaniem prezydenta Franklina Roosevelta jakkolwiek nie był on członkiem partii demokratycznej, lecz należał do tzw. frakcji liberalnej partii republikańskiej.

Chłodno przyjęto Mikołajczyka

w kołach londyńskich

Londyn (API). Zbankrutowani przywódcy emigracji polskiej w W. Brytanii znaleźli się w nielada kłopocie wobec pojawienia się w Londynie Mikołajczyka. Wyklęty kilkakrotnie jako zdrajca przez członków b. rządu emigracyjnego nie znajduje on i obecnie uznania.

Korespondent Reutera donosi, że **w kołach b. „rządu polskiego" przyjęto wiadomość o zjawieniu się Mikołajczyka na gruncie angielskim dość chłodno.** Jako rzecznik tych kół wystąpił Adam Pragier oświadczając, że **on i jego przyjaciele nie chcą utrzymywać z Mikołajczykiem żadnych stosunków.** Pragier potwierdził swoje oświadczenie stwierdzając, że **wyjazd Mikołajczyka do Polski był „zdradą interesów narodowych".**

W kołach zbliżonych do Polonii angielskiej uważa się, że niechętne przyjęcie Mikołajczyka jest jednym z powodów, dla których zdecydował się on obrać za teren swej ewentualnej działalności Stany Zjednoczone.

Londyn. (PAP) Pisma angielskie poświęcają notatki przyjazdowi Mikołajczyka do Londynu.

„Times" podkreśla, że Mikołajczyk wyciągnął własne wnioski z obecnej sytuacji politycznej.

Mikołajczyk — zdaniem „Times'a" — **nie uciekłby z Polski, gdyby była jeszcze najmniejsza nadzieja, że będzie mógł nadal prowadzić swoją politykę.**

„Daily Worker" dochodzi do wniosku, że nikt — oprócz ignorantów politycznych — nie wierzy, że Mikołajczyk opuścił Polskę bez z góry upatrzonego planu. **Ucieczka jego z Polski i przelot do Wielkiej Brytanii są niewątpliwie wynikiem starannie opracowanych planów, uzgodnionych z Foreign Office i polskimi działaczami reakcyjnymi.**

„Daily Express", poruszając szczegóły ucieczki Mikołajczyka, podkreśla, że istnieją dowody, wskazujące na to, że **oficerowie wywiadu amerykańskiego okazali Mikołajczykowi pomoc przy ucieczce.**

Dzienniki południowe, powołując się na oficjalne oświadczenie, pochodzące od amerykańskich władz wojskowych w Niemczech, podają, że **Mikołajczyk w ucieczce swej z Polski korzystał z pomocy „brytyjsko-amerykańskiej organizacji Rimpermela", która zajmuje się nielegalnym przemytem ludzi.**

Londyn. (PAP) Rzecznik Foreign Office odpowiadając na pytania dziennikarzy, oświadczył, że **nie jest mu wiadoma, że Mikołajczyk przybył do Anglii wraz z sir Sholto Douglasem, oraz że był w Londynie podejmowany przez wpływowe osobistości brytyjskie i amerykańskie.**

Wymowa faktów

Stosunki międzynarodowe są dziedziną, gdzie największą wymowę mają konkretne fakty, szczególnie, jeśli chodzi o sprawy gospodarcze. Szumne frazesy i hałaśliwa propaganda nie mogą na długo zastąpić suchych, lecz realnych cyfr.

Rzeczy te warto mieć w pamięci szczególnie w obecnej chwili, gdy pewne koła na Zachodzie rozwinęły niezwykłą wprost propagandę dookoła tzw. planu Marshalla.

Jeszcze przed paru miesiącami część prasy na Zachodzie traktowała uchylanie się Polski i innych krajów demokracji ludowej od udziału w konferencji paryskiej, jako „dziwaczne" i niefortunne posunięcie. Niewiele wody upłynęło w Sekwanie i Tamizie, a już miny entuzjastów Marshalla mocno zrzedły. Uwierzyli „na słowo", które okazało się słabą gwarancją. Oświadczenie Marshalla o tym, że nie ma „planu Marshalla" postawiło kropkę nad i. Pozostały miraże skąpej pomocy i realny fakt zupełnego uzależnienia się od Waszyngtonu.

Kraje demokracji ludowej okazały się w konsekwencji o wiele bardziej dalekowzroczne. Zrozumiały one, iż odbudowa powojenna musi być w pierwszym rzędzie dziełem własnym narodu i że konieczna jest mobilizacja wszystkich sił w tym kierunku. Państwa demokratyczne wzięły pod uwagę jeszcze jeden doniosły czynnik polityki międzynarodowej: rosnącą potęgę gospodarczą ZSRR, który w przeciągu 2 lat powojennych osiągnął poważne wyniki na polu odbudowy. Potęga ta wpływa już realnie na układ gospodarczy w Europie, w formie pomocy bezpośredniej, okazywanej państwom demokratycznym oraz poprzez zwykłe stosunki handlowe, oparte na dwustronnych umowach.

Polska niezwykle szybko odczuła tę pomoc w postaci setek tysięcy ton radzieckiego zboża, przeznaczonych na likwidację naszego deficytu. Zawarta ostatnio polsko-radziecka umowa handlowa oznacza poważny krok w kierunku zacieśnienia długofalowej współpracy gospodarczej. Najbardziej charakterystyczną cechą tej umowy jest wymiana naszych wyrobów gotowych na surowce radzieckie. Jak wiadomo, jest to bardzo korzystna dla nas forma wymiany, która przyczyni się do wzrostu naszego potencjału przemysłowego.

Realne te fakty, zwłaszcza na tle jałowości „planu" pomocy amerykańskiej dla Europy zachodniej, wywierają swój wpływ również na opinię zagraniczną. „Daily Telegraph" w korespondencji z Warszawy pisał:

„Rząd polski — jak wiadomo — odrzucił zaproszenie uczestniczenia w konferencji paryskiej, mającej rozpatrzyć „plan Marshalla". Z początku krok rządu polskiego uważany był w kołach londyńskich za nieroztropny, ale teraz, gdy Europa przekonała się, że program Marshalla oparty jest na odrodzeniu przemysłowej potęgi Niemiec, zrozumiano w pełni słuszne intencje rządu polskiego."

Rozumiała to również polska opinia publiczna i poparła całkowicie stanowisko rządu.

Dążeniem Polski jest utrzymywanie stosunków handlowych ze wszystkimi krajami, lecz na warunkach równorzędności partnerów. Umowa polsko-radziecka jest wzorem wzajemnego uszanowania interesów drugiej strony.

Strum.

Dalszy transport repatriantów z ZSRR

Biała Podlaska (Tel. wł.). Do Białej Podlaskiej przybył w dniu 3 bm. nowy transport repatriantów z ZSRR, przywożąc 388 oficerów internowanych w czasie działań wojennych na terenie ZSRR.

W dniu 2 bm. przybył do Białej Podlaskiej transport 1031 osób, w tym 100 kobiet i 7 dzieci.

1.300 km pieszo przez Himalaje

Genewa. (API). Ekspedycja himalajska złożona ze znanych alpinistów, Gyra i Kappelera — Szwajcarów, oraz Tilmana i Secorda — Anglików po przebyciu pieszo ponad 1300 km poprzez najwyższe góry świata, powróciła do bazy wyjściowej w Girgit.

W ciągu 4 miesięcy badacze najwyższych szczytów świata przeszli przez wielkie lodowce oraz 18 najwyższych przełęczy w okolicach, gdzie nigdy przedtem ludzka noga nie postała.

Ucieczka przy pomocy „rewolwerów" z chleba

Montpellier. (API). 3 członkowie byłej milicji Vichy skazani niedawno na śmierć za zdradę kraju oraz zbrodnie wojenne, uciekli z więzienia w Montpellier. **Sterroryzowali oni strażników „rewolwerami" ulepionymi z chleba i zdobyli lekki karabin maszynowy. W czasie pościgu za zbiegami jeden z więźniów został zabity, a dwaj inni oddali się w ręce policji.**

Nawiązanie wymiany handlowej

między Polską a strefami okupacyjnymi Niemiec

Warszawa (PAP). W ciągu ostatniego tygodnia przeprowadzone zostały w Warszawie rozmowy z przedstawicielami zarządów wojskowych amerykańskiej oraz brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec w sprawie nawiązania normalnych stosunków handlowych pomiędzy Polską a amerykańską oraz brytyjską strefą okupacyjną Niemiec.

Delegacji polskiej przewodniczył L. Horowitz, dyrektor departamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, delegacji zarządu wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej, mr. S. Phenix, delegacji zarządu wojskowego brytyjskiej strefy okupacyjnej, mr. King.

W czasie pertraktacji, prowadzonych rzeczowo i w duchu wzajemnego zrozumienia, omówiono i wyjaśnjono stanowiska kontrahentów co do możliwości rozwoju ich wymiany towarowej oraz szczególnych zainteresowań każdego z kontrahentów w tym zakresie.

Wyniki rozmów ujęte zostały w memorandum podpisanym dnia 31 października br. Jednocześnie kontrahenci uzgodnili projekt układu płatniczego w ramach którego regulowane byłyby w przyszłości płatności z tytułu ich wzajemnego obrotu towarowego.

Memorandum z 31 października łącznie z uzgodnionym układem płatniczym daje niewątpliwie podstawę do rozpoczęcia normalnych obrotów towarowych pomiędzy Polską a amerykańską i brytyjską strefą okupacyjną Niemiec.

Wznowienie rokowań anglo-radzieckich

Londyn. (API). „Daily Herald" donosi, że w przyszłym tygodniu uda się do Moskwy brytyjski minister handlu Wilson celem wznowienia rokowań handlowych anglo-sowieckich.

Nowy Jork. (PAP) Donoszą z Alaski, iż dwaj piloci amerykańscy Truman i Evans, wylądowali w miejscowości Naknek, kontynuując swoją podróż naokoło świata na dwóch małych samolotach. W czasie przelotu z Japonii na wyspy Aleuckie, samoloty były eskortowane przez latające fortece.

W obawie przed amerykańską kontrolą

Memorandum 7 państw

Waszyngton. (PAP). 7 państw, które brały udział w przygotowaniu raportu z konferencji paryskiej o potrzebach Europy zachodniej, przesłało do Departamentu Stanu USA memorandum. Memorandum to zwraca uwagę, że zbyt jawny nadzor amerykański nad funduszami, które mają być przyznane państwom zachodniej Europy w ramach t. zw. planu Marshalla może wywołać nieprzychylne dla USA i poszczególnych rządów europejskich oddźwięki polityczne.

Korespondent waszyngtoński „New York Times" — Reston — donosi, że obecnie Departament Stanu, Komitet Harrimana oraz jedna z komisji Izby Reprezentantów rozważają szereg projektów formy kontroli nad amerykańskimi funduszami dla zachodniej Europy. M. in. rozpatruje się sprawę zawarcia przez Amerykę dokładnych umów z poszczególnymi państwami, przy czym układy mają określić dokładnie sposób wydatkowania amerykańskich pieniędzy.

Innym z projektów jest utworzenie specjalnej rady kontrolnej dla każdego z krajów, złożonej z trzech Amerykanów i dwóch przedstawicieli zainteresowanego rządu z tym, że Departament Skarbu USA będzie miał prawo veta odnośnie każdej z wydatkowanych pozycji. (w)

Wielki przemyt skór

z Francji do Hiszpanii

Paryż. (API). Jak podaje „Ce soir" straż celna na granicy francusko-hiszpańskiej dokonała szeregu sensacyjnych aresztowań w związku z wykryciem przemytu skór do Hiszpanii na olbrzymią skalę. **Zatrzymano 2 samochody ciężarowe z transportem skór, który miał być załadowany na hiszpański statek St. Rafael, czekający u brzegu.**

Dzięki zeznaniom zatrzymanych szoferów, policja zdołała aresztować ponad 30 przemytników, konfiskując przy tym 12 ton skóry, kilka samochodów, oraz barkę.

W szeregu miast pogranicznych dokonano rewizji u osób podejrzanych o udział w przemycie.

Dnia 1 listopada rb. zmarł nagle w Warszawie mój ukochany syn, nasz najdroższy brat, szwagier

śp. Cholewa Bronisław

Major Wojska Polskiego
ur. w 1914 roku.

Odprowadzenie zwłok na miejsce spoczynku nastąpi dnia 6 listopada br. o godz. 13,30 z domu żałoby w Katowicach, ul. Krakowska 79. Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odprawione zostanie dnia 7 bm.

W nieutulonym żalu pogrążona
Rodzina

List z nad Wełtawy

Korespondencja API dla „Dziennika Zachodniego"

Złota Praga w przede dniu zimy

Praga, w październiku

Od kilku dni hula po Pradze obrzydliwy, przejmujący wiatr. Oziębiło się przeraźliwie. Ciężka, lepka mgła przedzimowa, rozlewa się po wszystkich ulicach. Jedynie w południe jest nieco cieplej. O zachodzie Hradczany giną znowu w mgle, a Petrzyna, tego pięknie górującego nad miastem wzgórza — nie widać w ogóle.

O 7 wieczorem na Vaclavskim Namesti, w centrum miasta, jest ciszej niż u nas na Marszałkowskiej. Na bocznych ulicach — pustki. Na Smichovie, Ziżkowie czy Vinohradach (przedmieścia praskie) — ani żywej duszy. O 8 dzień w dzień, chrapiemy na całego...

Mimowoli człowiek przeciera oczy: czy to na prawdę Praga? Nie do wiary, co się z tego miasta zrobiło. Głucha, zapadła prowincja. Ani reklam świetlnych (oszczędność prądu), ani jaskrawo oświetlonych sklepów, ani śladu obcojęzycznych tłumów w śródmieściu. Piękna bajka lata skończyła się.

Stolica jest już we własnych, domowych szatach. Bez szminki i różu, w szlafroku.

Nie można powiedzieć, żeby Pradze było w tym stroju do twarzy.

Ostatnie nowiny

Ostatnio Praga przeszła przez dwa ważne wydarzenia, a to: wystawa „Pogranicza" (Czechosłowackie Ziemie Odzyskane) i — przedtem jeszcze — ogłoszenie wytycznych nowego, pięcioletniego planu gospodarczego rządu Gottwalda.

Wystawa Pogranicza, poświęcając nam poważne stoisko, które poinformowało Czechów i Słowaków o naszych Ziemiach Odzyskanych, zresumowała osiągnięcia Republiki w „Sudetach". Wyglądają te osiągnięcia w cyfrach jak następuje:

2.500 nowych osiedleńców, ziemia dla 105 tys. chłopów, pozbycie się prawie 3 milionów Niemców.

To cyfry, zasługujące na baczną uwagę. Cyfry, które pokazują rozmiar niebezpieczeństwa niemieckiego w stosunku do CSR. Cyfry, które Polskę i Czechosłowację wiążą na śmierć i życie.

O drugiej sprawie, o planie pięcioletnim, który wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1949 r. — będziemy mieli jeszcze możność mówić szerzej.

Trzecią aktualną sprawą w życiu Pragi z ostatnich dni jest obchód 29 rocznicy niepodległości i uroczystości, związane z obchodem 30-lecia Rewolucji Październikowej.

Punktem kulminacyjnym obchodu pierwszego święta stało się w Pradze odsłonięcie tablicy pamiątkowej na cerkwi św. Cyryla i Metodego, w której podziemiach zginęli, broniąc się do ostatka bohaterowie narodowi, członkowie grupy spadochronowej, którzy dokonali słynnego zamachu na kata Heydricha.

7 listopada w Pradze

Do obchodu 30 rocznicy Rewolucji Październikowej Czechosłowacja przygotowuje się od dawna. W ostatnim tygodniu października otwarto w Pradze wystawę adresów gratulacyjnych, jakie przygotowały dla ZSRR poszczególne organizacje, związki, załogi fabryczne, spółdzielnie chłopskie itp. Ogółem skierowano do ZSRR przeszło 13 tys. artystycznie wykonanych adresów. Prócz tego poczta CSR wydała specjalną serię znaczków i gotowe pocztówki, które stąd indywidualnie miliony obywateli wyślą generalissimusowi Stalinowi.

Od 4 do 10 listopada w kinach praskich wyświetlane są tylko filmy radzieckie, 6 listopada przemawia na Starometskem Namesti Gottwald. Wszystkie teatry od 6 do 9 grają sztuki radzieckie lub klasyczne rosyjskie. Tydzień, którego kulminacyjnym dniem stanie się 7 listopada, kiedy wyjdzie na ulicę pół miliona robotników — ożywi Pragę i znowu miastu, które bez zjazdów i imprez jest właściwie prowincją — przywróci na kilka dni jego splendor.

Troski szarego dnia

Wróćmy znowu do szarego dnia stolicy Czechosłowacji do jej smutnej miny i do tych trosk, które tę minę powodują.

Mało ważną jest sprawa przychwycenia bandy międzynarodowych giełdziarzy, którzy — jak okazuje się — zostali podarowani Europie przez szczodrą Amerykę.

Nieco ważniejszą sprawą była ostatnio w CSR kradzież kartek na mleko i tłuszcze. Trzeba było unieważnić te kartki w całej Republice (bagatela!), wymiana równała się stracie kilku milionów godzin robo czych (setki tysięcy ludzi w ogonkach!).

Tym razem palącą, żywotną sprawą dni jest obniżka przydziałów żywnościowych w listopadzie i sprawa cen, które, jeśli chodzi o poszczególne artykuły żywnościowe, skoczą oficjalnie od 20 do 100 proc.!

A więc przydziały żywnościowe w listopadzie na głowę obywatela ponad 20 lat wynoszą: pieczywo 8,5 kg (poprzednio 10,5), kartofle 6 kg (poprzednio 8 kg), jajka 2 szt. (poprzednio 4), cukier 1,20 kg (przedtem 1,50 kg), smalec 120 gramów (poprzednio 160), ser 100 gr poprzednio wolny), mięso 1,5 kg margaryny 560 gr.

Jeśli chodzi o masło i słoninę — to nawet piszący cudzoziemiec przestał wierzyć, że coś takiego istnieje...

Druga sprawa: 29. rozpoczęła się jesienna Sesja Ustawodawczego Zgromadzenia Narodowego. Sesja ma rozstrzygnąć o wprowadzeniu czasowego opodatkowania artykułów luksusowych. Czechosłowacja znajduje się w tej sytuacji, że musi wyrównać szkody, poczynione rolnictwu przez suszę. Nie ma innego wyjścia, niż opodatkowanie szeregu artykułów.

Chodzi o 40% podwyżkę cen jedwabi, 100% — wyrobów futrzanych, 50% — wyrobów skórzanych itd.

Ostatki egzotyzmu

Po ośmiu kamiennych mostach nadwełtawskiej stolicy hula zimny porywisty wiatr. Idzie zima. Drzewa na wybrzeżu Masaryka, Gottwalda i Palackiego są już odarte z liści do samych konarów.

Wtedy tylko, kiedy słońce zdoła przedrzeć się przez chmury, kiedy wiatr zakręci nagle i podniesie z ziemi chmarę jesiennych liści — Praga jest Złotą Pragą.

Poza tym jej dzisiejszy urok jesienny umiejscowił się w wąskim, romantycznym labiryncie uliczek Starego Miasta. Jedynie tam jeszcze czuje się egzotyzm. Tam jedynie jeszcze chodzimy wieczorami, by błąkać się w świetle starych, gazowych latarni.

Andrzej Piwowarczyk

Mimo protestu opinii publicznej

Kiełki faszyzmu w Anglii

Londyn, w listopadzie

Każdego poniedziałku po niedzielnych wiecach faszystowskich sądy policyjne północnej i wschodniej dzielnicy Londynu pełne są niezwykłych oskarżonych — mężczyzn i kobiet, którzy w normalnych warunkach nigdy nie znaleźliby się w sali sądowej. Są to przeciętni mieszkańcy Londynu — ludzie pracy, studenci, właściciele sklepów i domów, drobni przemysłowcy, byli wojskowi.

Są to ludzie, którzy dali wyraz swemu oburzeniu na wiecach faszystowskich. Uczynili to z mocą właściwą obywatelom państwa, które dopiero co zakończyło rozpaczliwą wojnę z faszyzmem. Prawie zawsze oskarżeni są oni o „obraźliwe słowa i zachowanie" lub o „napaść na policję".

Lecz do chwili obecnej, kiedy oburzenie opinii publicznej przeciwko działalności faszystowskiej stało się powszechne, ani jeden faszysta nie stanął przed sądem! Tylko ostatnio jeden, czy dwóch zostało skazanych na grzywnę, trzej odsiadują czterotygodniową karę więzienia, a przeciw Geoffrey'owi Hamm'owi, przywódcy organizacji faszystowskiej, wytoczono proces sądowy.

LEKCEWAŻYĆ, CZY — ZWALCZAĆ?

Ta akcja przeciwko faszystom rozpoczęta została jednak dopiero wówczas, gdy liczne organizacje robotnicze wystąpiły z protestami przeciwko działalności faszystów; Kongres Związków Zawodowych domagał się od rządu podjęcia takiej akcji, a członkowie parlamentu z ramienia Partii Pracy przeprowadzili specjalne dochodzenia i przedłożyli odpowiedni raport premierowi.

Na ostatnim posiedzeniu Rady hrabstwa Londynu Ted Bramley, sekretarz londyńskiego komitetu okręgowego Partii Komunistycznej i Jack Gaster, członek tegoż komitetu wystąpili z rezolucją, wzywającą ministra spraw wewnętrznych do „uznania wszystkich organizacji faszystowskich i ich działalności za nielegalne".

Przez dwie godziny debatowała Rada nad tą sprawą. Partia Pracy, posiadająca większość w Izbie, wysuwała argumenty zadziwiająco podobne do używanych w Niemczech za czasów Republiki Weimarskiej, gdzie naziści byli jeszcze słabi, lecz powoli zdobywali grunt pod nogami.

„Ignorować faszystów — mówili przywódcy labourzystów — walczyć z nimi, aby nie dopuścić do ich rozwoju. Wówczas ruch ten zniknie".

Utrzymywali oni, że zgnieczenie organizacji faszystowskich byłoby... pogwałceniem wolności (!) że trudno jest „określić dokładnie" kto jest faszystą...

Tak więc po wygłoszeniu wielu szumnych przemówień, domagających się tolerancji i wolności, uchwalono rezolucję, wzywającą ministra spraw wewnętrznych do podjęcia kampanii przeciwko faszystom, nie wskazano jednak konkretnych metod tej akcji.

POD RÓŻNYMI SZYLDAMI

W Anglii istnieje przynajmniej siedem odrębnych organizacji faszystowskich, działających jawnie, a każda z nich ma nie tylko centralną siedzibę organizacji, lecz również wiele oddziałów lokalnych. Mają do dyspozycji w Londynie osiem faszystowskich periodyków, a wiece ich odbywają się w dwunastu dzielnicach. Wszystko to oświadczył Bramley Radzie, dodając:

„Zdaniem naszym działalność tych organizacji stanowi część jednolitego planu. Gdy nadejdzie odpowiednia chwila, połączą się one w jedną organizację narodową i wystąpią wówczas na widownię, aby „ocalić" naród".

Wszystkie te organizacje są w swej działalności mniej lub bardziej zamaskowane. Na przykład, najaktywniejsza z nich przybrała nazwę „Brytyjska Liga Byłych Wojskowych". Inne ukrywają się pod płaszczykiem różnych „klubów".

Są one na razie słabe, nie posiadają poparcia mas i w żadnym razie nie przedstawiają wielkiej politycznej potęgi. Jednakże w obecnej chwili te organizacje proklamują otwarcie cele faszystowskie. I dlatego też słusznie oceniają je wszyscy ludzie postępowi, jak coś, co powinno być natychmiast napiętnowane. Opinia taka stała się tak powszechna, że rząd zmuszony był do podjęcia jakichś choćby pozorów akcji.

Philipp Bolsower.

Niedoścignionej jakości Kremy
LANOLINOWY
ODŻYWCZY
NA DZIEŃ
COLD CREAM
NA NOC
KAMEA
Adamczewski-Warszawa
4567

Zespół śpiewaczy w Gruzji w pięknych strojach regionalnych popisuje się pieśniami ludowymi Foto SIB Moscow

Wielcy pisarze Zachodu

o Leninie

„Jestem szczęśliwy, że już sześć lat temu, kiedy rozpowszechniane przez prasę angielską oszczerstwa o Leninie prześcignęły nawet kłamstwa rozpowszechniane o Washingtonie w roku 1780 — w napisie, jaki umieściłem na jednej z moich książek, którą posłałem Leninowi, powitałem go jako największego męża stanu Europy... Nie wątpię, że nastąpi dzień, w którym w Londynie obok posągu Washingtona stanie posąg Lenina."

Tak pisał o Leninie w trzy lata po jego śmierci, w 1924 r., korfeusz angielskiej literatury — Bernard Shaw.

Dla polskiego czytelnika odizolowanego przez sanacyjną prasę od wszelkiej myśli postępowej Zachodu i Wschodu, będzie zapewne ciekawe zapoznać się z tym, co myśleli i myślą o Wł. Leninie czołowi pisarze i myśliciele Zachodu.

Niedawno zmarły Teodor Dreiser, wielki pisarz amerykański, autor „Tragedii amerykańskiej", widzi w Leninie apostoła postępu. W dalekiej Kalifornii pisał on o Leninie w 1940 r.:

„Był to człowiek, którego całe życie i wszystkie myśli były poświęcone badaniom naukowym i walce o lepszy ustrój społeczny i który w końcu posiadł największą możliwość, jaka kiedykolwiek przypadła w udziale apostołom postępu — możliwość rządzenia ogromnym, dotąd zacofanym państwem.

Sądzę, że uwagę całego świata przykuło i będzie przykuwało szerokie, wszechstronne i jasne zrozumienie przez Lenina tego, co należy i co można uczynić z olbrzymiego kraju, zajmującego szóstą część kuli ziemskiej, kraju, który na skutek tyranii caratu pozostał o setki lat w tyle za ekonomicznym i socjalnym poziomem życiowym oraz postępem naukowym współczesnej mu Ameryki i Europy. Konieczne było nie tylko zniesienie starego despotycznego reżimu, lecz również znalezienie w głębi mas, wewnątrz tego kraju ludzi i środków do stworzenia nowego ustroju społecznego, który byłby sprawiedliwy, a zarazem możliwy do urzeczywistnienia w praktyce. Albowiem, zaspokajając palące potrzeby mas, trzeba było równocześnie przezwyciężyć zrodzone przez tyranię przesądy, obawy i zabobony, które ciążyły jeszcze na ludziach."

Ralph Fox, piszac o Leninie w 1933 r., widzi w nim przede wszystkim człowieka. „Był on człowiekiem, podobnie jak wszyscy ludzie" — pisze on.

Oto, jak kreśli on postać Lenina.

„Lenin był człowiekiem ulanym z tego samego stopu, co Lincoln i Kromwell — niezwykle prosty, niezwykle stanowczy; był to wielki człowiek, pełen świadomości swojego znaczenia w dziejach świata, nigdy jednak nie przeglądający się w zwierciadle dziejów, człowiek, który ani razu nie zrobił fałszywego gestu, nie bawił się w bohaterstwo, nie wygłaszał histerycznych mów. Posiadał wiedzę, siłę intelektu, szybkość decyzji i świadomego czynu, bezprzykładną odwagę. Ale najbardziej uderzającą cechą jego charakteru była chyba ta, że był on człowiekiem, podobnie jak wszyscy ludzie. Nikt nie odnosił się z taką pogardą do samej idei nadczłowieka, jak Lenin; a jeszcze większą odrazę wywoływała w nim pseudokultura i tania filozofia, które leżą u podstaw tej idei..."

Romain Rolland, wielki pisarz Francji, człowiek, którego nazwisko jest sztandarem europejskiej kultury, umiał pojąć wielkość Lenina. Nazwał go „tytanem czynu".

W 12 lat po śmierci Lenina, w 1935 r. pisał Romain Rolland:

„...Historia zna takich mistrzów czynu, takich wodzów narodu, którzy dzielili swoje życie na dwie części: jedną poświęcali czynom, drugą — grze umysłu, i ta druga była dla nich ucieczką przed czynem. Jednym z największych być może przykładów tego typu ludzi był Juliusz Cezar. Kiedy działał, udzielał się całkowicie czynom (i to jakim czynom!), ale podobnie jak angielskim mężom stanu, potrzebny był mu „weekend".

Lenin nie zna złudzeń! Nie zna on ucieczki w krainę iluzji. Posiada poczucie rzeczywistości, potężne, stałe, niezmienne. A ci, którzy pozbawieni są tego poczucia, którzy uciekają przed czynem, wywołują w nim bezgłośny śmiech, w którym szyderstwo, ironia, dobroduszna litość łączy się z odrobiną pogardy.

To poczucie realności wkłada on również w swoje umiłowanie sztuki. Kochał on sztukę, bynajmniej nie odnosił się do niej obojętnie, jak twierdzili niektórzy ludzie. Znał świetnie i lubił klasyków. Czyta niejednokrotnie Tołstoja, zachwyca się nim, jest z niego dumny, jako ze współziomka i myśliciela... Posiada dość wyczucia, by widzieć w Majakowskim sojusznika i powitać z uznaniem jego zjadliwą satyrę polityczną. A jak go porywa muzyka! Jak namiętnie jej słucha. Ale prowadząc walkę — walka zaś była jego żywiołem i przeznaczeniem — pragnął, by marzenie sztuki, podobnie jak jego własne marzenie, było siłą i pomocą w walce, by stale uczestniczyło w czynie...

Można byłoby mnożyć te wypowiedzi.

Duński pisarz Martin Andersen Nexö z żalem notuje w 1938 r., że „twórcze umysły Europy zachodniej nie potrafią jeszcze ogarnąć całego olbrzymiego znaczenia Lenina".

Francuski pisarz Henri Barbusse w 1935 r. wypowiada w swojej kronice opinię, że „Lenin, to największy i pod każdym względem najczystszy z twórców historii człowiek, który zrobił dla ludzi więcej, niż ktokolwiek inny".

Te same cechy umiłowania ludzi podkreśla emigracyjny pisarz niemiecki (dziś w Ameryce) Henryk Mann. Pisze on:

„Lenin kochał ludzi nie mniej niż swoje dzieło, dlatego też był wielki w swym tworzeniu".

Ciekawe, że im bardziej odchodzi w przeszłość obraz Lenina, tym bardziej wielka staje się postać tego człowieka, który pchnął naprzód historię świata. Uznają to obecnie czołowi przedstawiciele zachodnio-europejskiej literatury, nauki i sztuki.

Z całej Polski

WARSZAWA. Na życzenie zainteresowanych czynników włoskich, ulega zmianie trasa podróży polskiego motorowca „Sobieski", kursującego regularnie co miesiąc między Genuą a Nowym Jorkiem. Do końca b. r. statek w podróży powrotnej z Ameryki będzie zawijać również do Neapolu.

WARSZAWA. Do Polski przybyła delegacja Polonii Francuskiej z prezesem Rady Narodowej Polaków we Francji Stecem na czele. Delegacja przywiozła ze sobą środki lecznicze i narzędzia dla potrzeb służby lekarskiej i weterynaryjnej, zakupione za dwa miliony fr. fr. Suma ta stanowi część kwoty 10.5 milionów fr. fr., zebranej przez Polaków we Francji tytułem dobrowolnej daniny.

WARSZAWA. W r. bież. zostanie otwarta w Warszawie pierwsza w Polsce wzorowa Poradnia dla Młodzieży. Podobne poradnie są tworzone w Poznaniu i Katowicach. W niedługim czasie przewiduje się utworzenie tego rodzaju ośrodków we wszystkich większych miastach Polski.

Zadaniem poradni będzie kierowanie zgłaszających się do odpowiednich zawodów. Lekarze specjaliści będą badali zdolności i stan zdrowia kandydata i na tej podstawie będą doradzać mu wybór zawodu.

KRAKÓW. Na terenie powiatu nowosądeckiego rozpoczęto intensywne prace przy budowie 50 budynków szkolnych. Nowe szkoły zaspokoją w dużej mierze potrzeby szkolnictwa powiatu.

ŁÓDŹ. 6 listopada odbędzie się w Łodzi pierwsza ogólnopolska narada włókniarzy wielowarsztatowców, organizowana przez Zw. Zaw. i Centr. Zarząd Przemysłu Włókienniczego.

KRAKÓW. Rozprawa przed Najwyższym Trybunałem Narodowym przeciwko 40-tu najbardziej obciążonym katom załogi oświęcimskiej rozpoczyna się w dniu 24 bm.

Nowe książki

Mickiewicz — pisarz demokratyczny. Wybór prozy publicystycznej Mickiewicza. Opracował, wstępem i objaśnieniami opatrzył Henryk Szyper. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1947.

W serii „Rodowód polskiej myśli demokratycznej" ukazał się nakładem PZWS tomik pt. „Mickiewicz — pisarz demokratyczny" w opracowaniu Henryka Szypera, znanego sprzed wojny erytora dzieł Mickiewiczowskich. Praca ta zawiera wybór prozy politycznej autora „Ksiąg pielgrzyma" z okresu redagowania „Pielgrzymstwa Polskiego" i „Trybuny Ludów". W 144 str. liczącej książeczce wydawca starał się spopularyzować tak mało dotąd znany szerokiemu ogółowi czytelników dorobek czasopiśmienniczy naszego największego poety, zajmujący chlubną pozycję w dziejach demokracji polskiej pierwszej połowy XIX stulecia. Pragnąc zgrupować — o ile możności — materiał żywy, wysunięto w tym zbiorku na czoło artykuły bliskie potrzebom i tęsknotom naszej epoki, choć oczywiście nie są one oderwane od nurtu współczesnej autorowi historii, jak świadczą liczne zamieszczone po tekście komentarze. Jakkolwiek wybór przeznaczony jest głównie dla szkoły średniej, powinien on zainteresować ogół czytelniczy, a nade wszystko pracowników społecznych, oświatowych i młodzieżowych, pragnących nawiązać pracę dzisiejszą nad utwierdzeniem Demokracji Ludowej do tak cennej spuścizny rodzimej naszego narodu.

St. K.

Słuchamy radia

Czwartek, 6 listopada

5,55 sygnał i zapowiedź stacji, 6,00 sygnał i „Kiedy ranne stają zorze", 6,05 gimnastyka, 6,15 wiadomości, 6,20 muzyka, 6,50 zapowiedź programu 6.59 sygnał czasu, 7,00 dziennik, 7,15 muzyka, 8,20 informacje ogólnopolskie, 8,25 skrzynka P. K. O., 8,35 muzyka, 9,13 koncert życzeń, 10.00 Koncert reklamowy, 10,30 „10 minut muzyki", 10,40 audycja Min. Oświaty, 11,57 sygnał i hejnał, 12,03 wiadomości, 12,08 przegląd prasy,, 12,15 muzyka, 12,20 „Z mikrofonem po kraju", 12,30 muzyka ludowa, 13,15 audycja literacka, 15,00 Informacje Polski Południowej, 15,15 aktualia, 15.25 komunikaty, 15,30 pogadanka P. C. K. 15,40 audycja Polski południowej, 16,00 dziennik, 16,12 reportaż dźwiękowy, 16,25 muzyka. 16,30 akademia Koła Przyjaźni Polsko-Radz. przy Pol. Radio. 18,00 R. U. W., 18,15 koncert życzeń, 18,35 koncert reklamowy, 18,50 wiadomości sportowe. 19.00 audycja dla świata pracy, 19,10 koncert muzyki radzieckiej poświęcony 30 rocznicy Rewolucji Październikowej. 19,40 rosyjskie pieśni ludowe, 19,59 sygnał czasu, 20,00 dziennik, 20,30 muzyka, 21,25 fragmenty poematu Wł. Majakowskiego, pt. „Lenin", 21,45 utwory fortepianowe kompozytorów radzieckich, 22,05 sygnał czasu, 22,06 muzyka taneczna, 22,45 zapowiedź programu, 23,00 ostatnie wiadomości, 23,10 program na jutro, 23,20 muzyka radziecka, 24.00 zakończenie programu.

Gestapowiec — czy niewinny sobowtór?

Niezwykły proces poszlakowy

Jelenia Góra (js). W dniach 10 i 11 listopada rb. przed sądem w Jeleniej Górze odbędzie się sensacyjny proces b. komendanta M. O. i b. naczelnika Urzędu Mieszkaniowego, 40-letniego Władysława Sikory. Historia życia Sikory w czasie okupacji to jedno wielkie pasmo okrucieństw ohydnego sadysty, lub człowieka, który padł ofiarą tego samego nazwiska, tych samych rysów, znaków szczególnych, ruchów a nawet głosu.

Historja ta przedstawia się następująco: W sierpniu rb. do prokuratury w Jeleniej Górze zgłosiło się dwóch obywateli, którzy wrócili z Belgii i złożyli zameldowanie, że w kierownjku Urzędu Mieszkaniowego rozpoznali znanego im gestapowca, który w Kassel i okolicy znęcał się nad robotnikami polskimi, przebywającymi tam na robotach przymusowych. Obaj świadkowie złożyli sensacyjne zeznania pod przysięgą. W Kassel, gdzie byli zatrudnieni przymusowo poznali volksdeutscha Sikorę, który był członkiem miejscowego gestapo i głównym nadzorcą nad wszystkimi Polakami zatrudnionymi w tym obozie.

W ramach tego nadzoru Sikora przeprowadzał kontrolę lojalności Polaków, bijąc ich przy tym za najmniejsze uchybienia. Obaj świadkowie zeznali, że byli obecni przy egzekucji wykonanej na dwóch Polakach. W skład komisji przeprowadzającej te egzekucje wchodził również Sikora, który znęcał się nieludzko nad spędzonymi przymusowo na miejscu kaźni robotnikami polskimi.

Jeden ze świadków zeznał, że pod koniec 1944 roku Sikora w mundurze SS konwojował transport więźniów z Ravensbrueck do Oświęcimia. W transporcie tym znajdowała się kobieta Szakowska, którą Sikora pobił bestjalsko, wybijając jej zęby, zaś męża jej, syna i córkę, którzy chcieli pomóc zmaltretowanej matce, skierował do kaźni, gdzie zostali zamordowani.

Na mocy tych zeznań prokuratura Sikorę aresztowała. W dochodzeniach nie przyznał się on do winy, twierdząc, że przez cały czas trwania wojny był Polakiem. W 1943 r. został aresztowany i osadzony w Żabikowie pod Poznaniem, a następnie przewieziony do Oświęcimia i tam przebywał aż do chwili, kiedy wysjano go do innego obozu, znajdującego się w Czechosłowacji. Po zakończeniu wojny wrócił do kraju, na Ziemie Odzyskane i w Jelenjej Górze powierzono mu stanowisko k.-dta M. O. na miasto, a następnie kier. Urzędu Mieszkaniowego.

Na tę okoliczność przesłuchano kilku świadków wskazanych przez Sikorę, którzy potwierdzili jego zeznania, oświadczając, że zawsze był Polakiem i wielkim patrjotą.

Proces Sikory zapowiada się niezwykle sensacyjnie, bowiem sąd będzie miał nielada orzech do zgryzienia. W wypadku udowodnienia winy Sikorę czeka tylko jedna kara: śmierć, w drugim wypadku — uwolnienie.

Sensacyjność procesu podnosi fakt, że prokuratura jelenjogórska na proces ten zażądała w charakterze świadka jediego z oficerów gestapo z Kassel, który wyrokiem sądu w Warszawie został skazany na śmierć. Gestapowiec ten ma stwierdzić czy Sikora jest istotnie tym Sikorą, który był nazwany „katem Polaków" czy zachodzi tu wręcz niesamowity zbieg okoliczności.

Medycyna w Zw. Radzieckim

Wałbrzych (sar). Dr Kaniewski, mjr. lek. wojsk radzieckich wygłosił w tych dniach w Referacie Zdrowia Publicznego w Wałbrzychu odczyt p. t. „Współczesna medycyna w Związku Radzieckim".

Po odczycie, który wzbudził duże zainteresowanie, zorganizowano sekcję lekarską przy Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej. Zadaniem sekcji jest wzajemne informowanie się o najnowszych osiągnięciach i metodach leczenia. Przewodniczącym sekcji wybrano dr Konrada Szpilmana.

Kradzieże i włamania

Nowa Ruda, (bro) W dniu 12. X. br. nieznani sprawcy włamali się do obory rolnika Wojtuchy Grzegorza zam. w Nowej Rudzie przy ul. Krzywej nr. 6. Złodzieje zarżnęli tam świnię. Wnętrzności i głowę pozostawili na miejscu, resztę mięsa zabrali ze sobą i zbiegli w niewiadomym kierunku. MO wszczęła energiczne dochodzenia.

Kłodzko. (bro) Dnia 3. 10 47 r. dokonano kradzieży mieszkaniowej na szkodę Mazura Feliksa zam. przy ul. Czeskiej 17. Sprawcę schwytano w kilka minut po dokonaniu kradzieży.

Tran dla dzieci

Akcja Ubezpieczalni w Wałbrzychu

Wałbrzych. (pta) W najbliższych dniach Ubezpieczalnia Społeczna w Wałbrzychu rozpoczyna akcję tranową, którą zamierza przeprowadzić podobnie jak w roku ubiegłym. Akcją objęte będą szkoły, sierocińce i przedszkola trzech powiatów: wałbrzyskiego, świdnickiego i dzierżoniowskiego, które należą do Dyrekcji w Wałbrzychu.

Akcję tranową Ubezpieczalnia połączy z dożywianiem dzieci. Społeczeństwo tutejsze z uznaniem wita powyższą inicjatywę. Bliższe jej szczegóły podamy w najbliższym czasie.

*

Z okazji odbywającego się Tygodnia RTPD. dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Wałbrzychu uchwaliła przeznaczyć z funduszu Ubezpieczalni sumę 10 tysięcy złotych dla RTPD. 5 tys. otrzyma Wałbrzych i 5 tys. Dzierżoniów.

Doceniając znaczenie i pracę powyższego Towarzystwa, inne instytucje powinny pójść za przykładem Ubezpieczalni Wałbrzyskiej.

Remonty dróg

Jelenia Góra. (js) Wydział techniczny Zarządu Miejskiego w ostatnim miesiącu sprawozdawczym dokonał wiele na odcinku napraw i konserwacji gmachów, dróg i nawierzchni miejskich. I tak przeprowadzono naprawę schodów na wieży zegarowej kościółka św. Anny, ułożono 50 km² płyt cementowych oraz kostki mozaikowej w Alei Wolności. Przebrukowano nawierzchnię dużą kostką granitową Al. Obrońców, ul. 3 Maja, Grottgera i ul. Strzelecką.

Ponad 4.000 m² ulepszono drogi o nawierzchni tłuczeniowej i asfaltowej. Ponadto uregulowano śluzy na rzece Bobrawie i Karkonoszy oraz oczyszczono rów wodny Czarny Strumyk przy przepuście przy ul. Stalina.

Staraniem polskiej YMCA

otwarto halę gimnastyczną

Jelenia Góra (js). W dniu 1-go listopada rb. przy ul. Curie-Skłodowskiej 12 staraniem Polskiej YMCA w Jeleniej Górze została oddana do użytku wielka hala gimnastyczna. O godz. 16,30 odbyło się uroczyste poświęcenie, po czym nastąpiło przemówienie traktujące o idei krzewienia sportu wśród młodzieży. Z kolei wystąpił chór „Echo" w swoim najnowszym repertuarze. Sekcja filmowa wyświetliła film sportowy, a na zakończenie odbył się mecz siatkówki i koszykówki pomiędzy drużynami „Wisły" krakowskiej i YMCA Jelenia Góra.

Należy podkreślić, że nowootwarta sala gimnastyczna posiada centralne ogrzewanie i jest zdolna pomieścić ponad tysiąc osób. Odbywać się na niej będą gry w siatkówkę, koszykówkę, gimnastyka, rytmika, boks i inne ćwiczenia sportowe.

Otwarcie nowej sali, nakładem poważnych kosztów, pozwoli Jeleniej Górze, pozbawionej dotychczas podobnego obiektu, całkowicie rozwiązać kwestię zimowej zaprawy sportowej wszystkich organizacji klubów sportowych istniejących na terenie miasta.

Kobiety — włamywaczki

Kłodzko. (bro). W dniu 11. X. br. w godzinach rannych nieznani sprawcy włamali się do mieszkania szewca Grinberga Zachariasza zam. w Kłodzku przy ul. Niskiej nr. 10. Złodzieje włamali się oknem i po zabraniu wózka dziecinnego oraz przyrządów szewskich — zbiegli.

W trzy dni później M. O. w czasie kontroli dokonywanej na Pl. Targowym ujęła dwie kobiety, które usiłowały sprzedać rzeczy pochodzące z kradzieży. Jak okazało się w toku śledztwa, obie złodziejki dokonały włamania tłumacząc się, że zdaniem ich mieszkanie było niezajęte, więc dopuściły się tylko „szabru".

Włamywaczkami okazały się: Saj Rejsa, bez dowodów i stałego miejsca zamieszkania i Wybacz Józefa ur. w r. 1912 też bez stałego miejsca zamieszkania. Przekazano je do dyspozycji Sądu Grodzkiego.

Urząd Zdrowia

Jelenia Góra. (js) Jednym z najżywotniejszych referatów Zarządu Miejskiego w Jeleniej Górze jest niewątpliwie referat zdrowia, a właściwie Miejski Urząd Zdrowia, na czele którego stoi dr Wołoszyński. Cyfry i osoby, korzystające z opieki i porad Miejskiego Urzędu Zdrowia — to najlepsze świadectwo, jak wielką pracę wykonuje ta instytucja na terenie miasta.

Przychodnia przeciwgruźlicza udzieliła porad i opieki 580 osobom, przychodnia przeciwweneryczna 688 osobom, stacja opieki nad matką i dzieckiem 357, zakład fizykoterapii 180, przychodnia ogólna 466.

Kontroli sanitarnych przedsiębiorstw, posesji i zakładów przeprowadzono 137, przy czym doniesień karnych sporządzono 5.

Rozwój oświaty pozaszkolnej

w Jeleniej Górze

Jelenia Góra (js). W Inspektoracie Szkolnym w Jeleniej Górze pod przewodnictwem podinsp. Karasiewicza, odbyło się posiedzenie w sprawie programu prac oświatowych świetlic, zespołów samokształceniowych, zespołów chóralnych i teatrów ochotniczych jak również prelekcji w kierunku krzewienia oświaty pozaszkolnej.

W posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele organizacyj oświatowych, młodzieżowych, Samopomocy Chłopskiej, Polskiej YMCA, Związków Zawodowych i inne.

Po dłuższej dyskusji nad szeroko zakrojonymi planami oświatowymi, postanowiono nawiązać ścisłą współpracę z Inspektoratem Szkolnym w zakresie programowym i organizacyjnym. Z dalszych uchwał należy wymienić zorganizowanie w najbliższym terminie kursów dla kierowników i przewodników świetlic oraz postanowiono również, aby wszystkie organizacje wspólnymi siłami urządziły ogólnopowiatowy „Zlot Świetlicowy".

Złodzieje w spiżarni domu wypoczynkowego

Kowary. (js) Do Domu Wypoczynkowego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w Kowarach zakradli się złodzieje i za pomocą podrobionych kluczy dostali się do magazynu, skąd zabrali 268 kg cukru, 216 kg konserw mięsnych, 165 puszek mleka skondensowanego, 325 puszek kawy i 10 i pół kg kakao.

W toku przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że kradzieży dopuścił się 19-letni Apolinary Suczków, który przyznał się do winy. Osadzono go w więzieniu.

Prześladowca Polaków i Żydów

„Krwawy Iwan" skazany na karę śmierci

Jelenia Góra. (js) Przed sądem w Jeleniej Górze znalazła epilog kilkakrotnie odraczana sprawa osławionego kata z Kołomyi, zwanego „Krwawym Iwanem", 24-letniego Jana Kozaka. Wraz z Janem Kozakiem zasiedli na ławie oskarżonych ojciec jego Jerzy i matka Zofia.

Główny oskarżony Jan Kozak po przyjęciu wraz z rodzicami volkslisty, wstąpił do ukraińskiej milicji i do S. A. i jako taki został mianowany strażnikiem w getcie żydowskim w Kołomyi. Pełniąc tę funkcję Kozak odznaczał się szczególnym okrucieństwem i brakiem jakichkolwiek uczuć ludzkich.

Pod jego kierownictwem bojówka ukraińska, pilnując bram getta, zabierała Żydom, wychodzącym na pracę pieniądze i kosztowności, bijąc ich do utraty przytomności za przemycanie żywności. Kozak kierował również wyprawami do getta, gdzie po rabunku mienia żydowskiego, furmanką wywozili do miasta zrabowane rzeczy na sprzedaż.

W czasie rewizji u Salomona Kupfermana znalazł on bochenek chleba, który wyrwał mu z ręki i rzucił psom, zaś Kupfermana zbił bestialsko, wybijając mu zęby i łamiąc żebra. Dwóch innych Żydów, którzy w przebraniach Hucułów wymknęli się z getta po żywność, spotkał na ulicy i strzelił do jednego z nich, kładąc go trupem na miejscu.

Tropiąc nieustannie Żydów, wydał on w ręce gestapo rodzinę Cumerów, grabiąc ich mienie. Ukrywającego się u Polaków stolarza Burycha, skatował niemiłosiernie i wydał w ręce gestapo, które go natychmiast rozstrzelało.

Kozak w śledztwie i na rozprawie zaprzeczył kategorycznie wszystkiemu co świadkowie zeznali pod przysięgą, twierdząc uporczywie, że jest niewinny.

Późnym wieczorem sąd ogłosił wyrok, mocą którego Jan Kozak został skazany na dwukrotną karę śmierci z pozbawieniem praw na zawsze, zaś jego rodzice na kary po 5 lat więzienia.

Dwudziestoletni rabuś

skazany na 10 lat więzienia

CIESZYN (N) Niebezpiecznym bandytą okazał się 20-letni *Władysław Sieloch*, zam. w Czechowicach. Za miejsce swoich przestępstw wybrał sobie teren cieszyński. Pierwszym jego występem był napad na domostwo Walerii Sikorowej.

Bandyta, dostawszy się do mieszkania, sterroryzował domowników, a następnie uderzeniem tępym narzędziem w głowę powalił Sikorową na ziemię. Po ubezwładnieniu właścicielki mieszkania, oraz pod groźbą zastrzelenia pozostałych członków rodziny, przeprowadził rewizję mieszkaniową, ograbiając mieszkanie ze wszystkich kosztowności.

Już kilka dni po tym wypadku rabuś włamał się do mieszkania Heleny Adamczyk, gdzie udało mu się zdobyć również większy łup.

Ostatnio, sprawę tego młodocianego bandyty zajmował się Sąd Okręgowy w Bielsku, który skazał go na 10 lat więzienia, oraz utratę praw obywatelskich, uzasadniając łagodny wyrok tą okolicznością, że Sieloch w czasie okupacji miał zaniedbane wychowanie, skutkiem czego wpadł na lekkomyślny tryb życia, oraz jego pobyt w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, gdzie przebywał około 10 miesięcy.

Przyjaźń polsko-radziecka

Wrocław (St.). W Państwowym Liceum Spółdzielczym we Wrocławiu, przy ul. Worcella 3, odbył się poranek szkolny, poświęcony zagadnieniu przyjaźni polsko-radzieckiej. Po zagajeniu przez dyrektora Liceum, dr. Bartyńskiego, prof. Jakuszko omówił stosunki polsko-radzieckie, po czym młodzież deklamowała utwory polskie i rosyjskie.

W drugiej części programu wystąpili znani wrocławscy artyści, jak M. Piątkiewicz, W. Wiłkomirska i W. Dzieduszycki.

Polskość Ziem Odzyskanych

Złoto piastowskiej korony

ZŁOTYSTOK. Ziemie Odzyskane kryją w sobie liczne zabytki i pamiątki dawnych dziejów. Powoli spod nalotu niemieckiego wychyla się starodawne ich polskie oblicze.

Jednym z takich świadectw jest jedyna w Polsce kopalnia złota w Złotymstoku na Dolnym Śląsku. Skryta w głębokiej dolince, otoczona lesistymi wzgórzami, od czasów jeszcze pogańskich dostarczała złota pięknym kneziównom i władcom tych ziem. Prawdopodobnie piastowskie korony były kute z kruszcu tu wydobywanego. Początki tej kopalni są wcześniejsze, niż najstarsza, dotychczas znana wzmianka historyczna o Mieszku. Bogatą rudę wytapiano już wtedy, gdy nie istniało jeszcze kruszcowe górnictwo niecki bytomskiej. Ruda złotonośna w Złotymstoku posiadała liczne związki arsenowe, które ulatniały się przy wytopie kruszcu w prymitywnych piecach hutniczych. Wyziewy stopniowo niszczyły roślinności, a musiały być i dla ludzi niebezpieczne, skoro najdawniejsza nazwa kopalni brzmi „Groźna". Kronika kopalni prowadzona po łacinie, zawiera wzmiankę już z 930 roku. W okresie późnopiastowskim, gdy książęta polscy żenili się z Niemkami i sprowadzali rzemieślników niemieckich — kronikę poczęto też pisać w tym języku.

Roboty górnicze prowadzono systemem odkrywkowym przez blisko dziesięć wieków. Pozostały przeto liczne pagórki żużlu rozciągnięte wdłuż dolinki. Uczeni przypuszczają, sądząc po licznych warstwach wapienia, że ongiś było to dno oceanu. Podziemne wulkany wyniosły je w górę, a przez szczelinę w pękniętym dnie wytrysnęła lawa, kształtując złotonośne pokłady rudy. — Zdarzyło się to prawdopodobnie w epoce trzeciorzędu.

Złoto leżało pod nikłą warstewką ziemi i z łatwością dawało się podbierać. Po wyeksploatowaniu odkrywek (co nastąpiło dopiero przed stu laty) Niemcy zaczęli drążyć chodniki wzdłuż żył kruszcu, zagłębiając się w zbocza góry. Jednakże zarzucili roboty, zanim doszli do najbogatszych złóż. Być może uważali iż koszt przewyższa wartość złota. Kopalnia zamarła więc w ciszy. Obecnie polscy badacze przywrócili ją do życia. Nie dla złota jednak — bo tego jest stosunkowo niewiele, lecz dla przebogatych pokładów związków arsenowych, potrzebnych dla produkcji nawozów sztucznych.

Nowoczesne urządzenia hutnicze przez odpowiednią sublimację osadzają oksydowany arsen w postaci arszeniku. Potężna trucizna czeka w magazynach na przeróbkę, by stać się w rękach człowieka jeszcze jednym środkiem do zwiększenia plonów. W Szwecji fabryki wytwarzają znaczne ilości arseniaków. Poza Szwecją jedyny zakład przetwórczy był w Hamburgu. Władze nasze rozpoczęły kroki celem uzyskania jego urządzeń produkcyjnych. Wówczas polskie przetwory do walki ze szkodnikami pól i lasów pójdą znów w świat, a przez dziwną odmianę losu to, co było zagładą dla świata roślin — stanie się ich błogosławieństwem. Produkty uboczne stanowić będzie złoto, srebro, nikiel i kobalt.

Dziś kopalnia zatrudnia około dwustu robotników. Pracują na wiekowych śladach swych poprzedników — lecz mają od nich więcej szczęścia. Polski inżynier zbadał i wymierzył dokładnie całą soczewkę geologiczną. Stare złoża wydobyte będą w ciągu kilkunastu miesięcy. Odkryto jednak nowe pokłady, które według wstępnych obliczeń starczą na jakieś pół wieku. Ciekawostką tutejszego gruntu jest jego wielki ciężar i parcie mocne marstw górnych na dolne.

Większość rozpoczętych dawniej chodników, kutych ręcznie w skale — odczyszczono i dziś pracuje się w dalszym ciągu, lecz już z pomocą nowoczesnych maszyn. W dolince znajdują się budynki administracji, sortownia rudy oraz łamacze. Wokół na zboczach szumi las i śpiewają ptaki. Niewtajemniczeni z trudnością mogliby zgadnąć właściwe znaczenie tego zacisznego osiedla. Jedynie łamacze zdradzają się nieprzerwanym hukiem. Żółte blaszki na bryłkach rudy — to tylko bezwartościowe siarczki. Złoto starannie ukryło się w brunatnej masie surowcowej i dopiero złożone procesy chemiczne skoncentrują je w sztabki, w minimalnej zresztą ilości. (ZAP)

Życie gospodarcze Śląska

jest ściśle związane z portem szczecińskim.

O pracy i życiu tego ważnego i szybko rozwijającego się portu informuje

„KURIER SZCZECINSKI"

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży na Śląsku. 4539

Nieuczciwi pracownicy elektrowni w Kłodzku

Nowa Ruda. (bro) Pracownik elektrowni w Nowej Rudzie, Krawczyk Alfons, zdefraudował w dniu 15 ub. m. sumę 12.000 zł. Krawczyk został wysłany na pocztę, celem dokonania wpłaty i więcej nie wrócił.

Podobnego przestępstwa dopuścił się urzędnik elektrowni w Ludwikowicach, Gorzkowski Mieczysław, który uciekł ze skradzioną kwotą 31.910 zł. Defraudanta nie zdołano dotychczas ująć.

Tego samego dnia, kierownik zaprowizacji elektrowni w Ludwikowicach, Gretkowski Julian zdefraudował sumę 31.908 zł i zbiegł w nieznanym kierunku. Poszukiwania trwają.

Na terenie tego samego zakładu pracy dopuścił się defraudacji urzędnik Cichecki Roman na sumę 44.900 zł. Defraudanta ujęła MO

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO
zatrudni natychmiast:
do Piotrowickiej Fabryki Maszyn w Piotrowicach Śl.:

wysoko kwalifikowanych monterów

do montowania maszyn wrębowych (praca na delegacjach służbowych, wyjazdy na fabryki i kopalnie),
w Dyrekcji Zjednoczenia w Bytomiu:

palacza kotłowego

do wodnego centralnego ogrzewania (mieszkanie zapewnione)

registratora

z dłuższą praktyką.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne Dyrekcji Zjednoczenia Świętochłowice, ul. Armji Czerwonej 30. (PAP) 4575

Krapkowickie Zakłady Papiernicze

z siedzibą w Kaletach — ogłaszają

PRZETARG

na budowę pięciu domów mieszkalnych robotniczych 2-rodzinnych, każdy o pow. zab. 236 m².

Bliższych informacji odnośnie warunków wykonania prac oraz ślepe kosztorysy, otrzymać można w Inspektoracie Technicznym Przedsiębiorstwa w Kaletach w godzinach 10 — 13.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w wymienionym wyżej Inspektoracie do godz. 11, do dnia 21 listopada 1947 r. Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 1% oferowanej sumy.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia. Dyrekcja zastrzega sobie swobodny wybór oferentów, unieważnienie przetargu bez podania powodów, podział robót na kilku oferentów oraz prawo wyłączenia po przyjęciu oferty pewnych serji robót, objętych ofertą. (PAP) 4576

Piękne włosy to ozdoba!!!

„Eros-Vegetal"

Racjonalnie pielęgnuje włosy, nadaje włosom śliczny połysk i puszystość, usuwa łupież, przywraca pełną aktywność i posiada dodatni wpływ na porost włosów.

„EROS — VEGETAL" jest doskonały w użyciu, ponieważ ułożoną fryzurę utrzymuje przez 12 godzin. Stosują go Panie i Panowie przy wszelkich dolegliwościach włosowych, o czym świadczą codziennie napływające podziękowania i nowe zamówienia. Cena 200 zł., 3 flaszki 400 zł. Kto w trzech dniach przyśle wycinek wraz z zamówieniem, otrzyma 10 % rabatu na duży pakiet.

Przedstawiciel na Polskę W. Penchak, Warszawa, skr. pocztowa 68. 4566

Przetarg nieograniczony

Państwowa Doświadczalna Fabryka Przerobu Kok-Saghyzu w Mrowinach k. Żarowa, pow. Świdnica, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na: przegląd — remont maszyn (gorzelniczych) wirówki i walcy.

Oferty w dobrze zaklejonych kopertach z napisem: „Przegląd — remont maszyn" z dołączeniem dowodu wpłaty wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysu w B. G. K. Oddział we Wrocławiu na konto czek. 442 prosimy składać w biurze Fabryki w Mrowinach do dnia 20 listopada, godz. 12, których otwarcie nastąpi tegoż dnia o godz. 13.

Wszelkie informacje dotyczące powyższych robót można otrzymać w biurze Fabryki w Mrowinach od godz. 9 — 13.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania powodu. 4570

Samochód ciężarowy

5 tonowy na ropę marki „MAN" model 1944 na chodzie rejestrowany, stan bardzo dobry, oraz silnik zapasowy wraz ze skrzynką biegów, sprzedam. Jan Skibicki, Toruń, ul. Sukiennicza 1. telefon 818. (4569)

ZJEDNOCZENIE PRZEM. KOTLARSKIEGO
Państwowe Zakłady Budowy Aparatów Chemicznych i Maszyn
w Nysie, ul. Morcinka nr 2
zatrudnią natychmiast:

1 **INŻYNIERA MECHANIKA** z praktyką w budowie i montażu urządzeń fabrycznych,
1 **INŻYNIERA ARCHITEKTA lub LĄDOWCA** (statyka) jako kierownika oddziału budowlanego i konstrukcyj budowli stalowych,
1 **TECHNIKA ELEKTRYKA**
1 **INŻYNIERA TECHNOLOGA lub HUTNIKA** do projektowania i budowy oddziałów technologicznych.
1 **TECHNIKA BUDOWLANEGO,**
kilku młodszych **INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW - MECHANIKÓW** jako konstruktorów.

Do Wydziału Mechanicznego:
20 **TOKARZY,**
10 **ŚLUSARZY,**
2 **MODELARZY,**
1 **KOWALA,**
10 **KOTLARZY** do aparatury chemicznej,
10 **KOTLARZY** do zbiorników i kotłów,
20 **ROBOTNIKÓW** do robót różnych pomocniczych.

Płaca według umowy. Mieszkanie zapewnione. 4563

SACHARYNA

Spółdzielnia „Skarbowcy" — Warszawa, ul. Filtrowa 70, m. 54
sprzedaje w ilościach od 1 kg. wzwyż:
sacharynę pastylkowaną 150 krotn. słodyczy po 8.700 zł. za kg.
sacharynę sproszkowaną 320 krotn. słodyczy po 12.000 zł. za kg.
sacharynę krystaliczną 440 krotn. słodyczy po 24.000 zł. za kg.
sacharynę krystaliczną 510 krotn. słodyczy po 30.300 zł. za kg.

Detaliczna sprzedaż sacharyny w sklepach i aptekach jest wolna od ograniczeń i podlega jedynie zgłoszeniu w urzędzie akcyzowym. 4573

DREWNIAKI

wykonuje szybko, tanio, solidnie **Artystyczna Pracownia Drewniaków, Katowice, ul. Żwirki i Wigury 12,** tel. 300-17. 4568

Ładowanie akumulatorów Warsztaty Samochodowe. **Katowice, 27 Stycznia 52.** 4571

RADIOTECHNIK

Naprawa wszelkie aparaty. Poleca: lampy radiowe wszelkich typów, elektrolity, opory, kondensatory padingowe. **Katowice, Mikołowska 17,** telef. nr 335-82. 4517

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dowody osobiste wraz z zaświadczeniem R. K. U. Bielsko na nazwisko Rajcherd Kazimierz, Bytom, Prussa 2. 6917g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, prawo jazdy, zaświadcz. obyw. polskiego oraz inne dokumenty na nazwisko Buchta Paweł, Kędzierzyn, Kwaśniskiego 2 6927g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczas. zaświadczenie narodowości polskiej i deklarację wierności na nazwisko Dragon Gertruda. 6900g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód fabryczny nr 1288, zameldowanie w RKU dyplom Politechniki Gliwickiej nr 174, kartę rozpoznawczą. Krysiak Jan. 6901g

UNIEWAŻNIAM zgubione pieczęć „Dom Handlowy, Józef Piskornik, Katowice". 6939g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową nr 11 wystawioną przez Sanatorium dla płucno - chorych w Głuchołazach na nazwisko ks. dziekan Melcer Jan. 6775d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Sosnowiec na nazwisko Supernak Władysław, ur. 24. 6. 1922 r. Kuźnica Mastońska nr 26, gm. Rokitno-Szlacheckie, pow. Zawiercie. 6930g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obyw. polskiego Agnieszka Hetramf, Wałbrzych. 6932g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą i legitymację Stowarzyszenia Kupców Polskich, nr. 505, na nazwisko Łucja Konkiewicz. Katowice, ul. Kościelna 3, m. 3. 6936g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód kolejowy 233407. Stanisława Bretner, Olkusz. 6937g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczas. zaświadcz. obyw. polskiego. Wioska Juliusz, Wilków, pow. Prudnik. 6730d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczas. zaświadcz. obyw. polskiego nr 7380. Maria Szolc, Prudnik, ul. Morcinka 8. 6791d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. obyw. polskiego oraz dwa dowody tożsamości koni, Grzymek Jan, Ławkowice, pow. Prudnik. 6768d

UNIEWAŻNIAM skradzioną metrykę urodzenia, metrykę ślubu i odcinek wymeldowania na nazwisko Chołobicka Danuta, Wrocław, Ślężna 227. 6777d

UNIEWAŻNIAM zgubione kartę rozpoznawczą, zielone prawo jazdy nr 2397, świadectwo 3-letniej szkoły zawodowej, kartę ewidencyjną samochodu osobowego „Steyer" nr 93347, zaświadczenie wojskowe nr 1523/5193/I na nazwisko Tyrek Zygmunt, Ściborowice, pow. Prudnik. 6738d

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę inwalidzką (legitymację), kartę rozpoznawczą. Mieczysław Bieniaszewski, Zielona Góra, Szkolna 7. 6734d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną. Pieniak Tauba, Ziębice. 6782d

SILNIKI ELEKTRYCZNE

obrabiarki, narzędzia tnące
w dużym wyborze poleca
ZJEDN. MECHANIKÓW „OGNIWO"
Warszawa, Marszałkowska 17
Zamówienia wykonuje za pobraniem poczt. (4504)

Wolne posady

POTRZEBNA wychowawczyni do 4-ro i dwuletniej dziewczynki. Oferty do PAP — Częstochowa pod „Wychowawczyni" 6729d

FABRYKA Wyrobów Metalowych i Narzędzi Gospodarczych w Osowcu Śl. pow. Opole poszukuje do Warsztatów Samochodowych zaraz: 1 tokarza wyspecjalizowanego w robotach samochodowych, 1 elektryka samochodowego. Warunki do omówienia, mieszkanie zapewnione, koszty podróży będą zwrócone, zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Fabryki. 6738d

KROJCZY — KROJCZYNI do bielizny męskiej — damskiej zaraz potrzebni. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, „Krojczy — krojczyni". 6910g

SZWACZKI do bielizny męskiej i damskiej potrzebne. Zgłoszenia: Katowice, Jagiellońska 1. Sklep. 6908g

FRYZJER w średnim wieku potrzebny. Świętochłowice, ul. Wojska Polskiego 19. 6906g

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna. Warunki dobre. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice, pod „6122". 6305g

BRUKARZY przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia: „Pilot", Katowice, Oblatów 7, I p. 6945g

GOSPOSIA samodzielna z referencjami potrzebna. Zgłoszenia: wieczorem Katowice, Mickiewicza Nr. 21, m. 5, inżynier Szulc. 6948g

PRYWATNA firma poszukuje techników-elektryków, monterów-elektryków, ślusarzy narzędziowych i maszynowych. Warunki dobre, ewentualność otrzymania mieszkania. Zgłoszenia kierować Bielsko, 1-go Maja 23. 6786d

ZARZĄD Miejski w Bystrzycy Kłodzkiej woj wrocławskie zatrudni od zaraz TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko kierownika Działu Technicznego. Wynagrodzenie według VIII — VII grupy uposażenia pracowników samorządowych wraz z dodatkiem technicznym. Mieszkanie zapewnione. 6792d

POSZUKUJEMY natychmiast biegłej MASZYNISTKI-STENOTYPISTKI. Zgłoszenia „Czytelnik" Oddział Kolportażu, Katowice, ul. Wawelska 2. 6793d

GOSPODYNI z dybrym gotowaniem potrzebna zaraz na wyjazd do Częstochowy. Oferty do „Dziennika Zachodniego" w Katowicach pod „J. G.". 6784d

DO prac domowych uczciwa najchętniej dochodząca potrzebna. Katowice, Kościuszki 28/5. 6933g

TECHNOLOGÓW węglowych z wyższym wykształceniem, konstruktorów-mechaników z wyższym i średnim wykształceniem technicznym oraz kreślarzy zatrudnimy na korzystnych warunkach, jak w przemyśle węglowym. Zgłoszenia: Biuro Projektów Sortowni i Płuczek, Czeladź, przy kop. Saturn. (PAP) 6761d

Na nowość!

Przedstawiciel

potrzebny
Wojew. Spółdz. Pszczelarska Poznań, Kościelna 9. Tel. 71-39 uruchomiła fabrykę cukierków

„Miodówka lecznicza"

na gwarantowanym miodzie pszczelim. 4572

INŻYNIERÓW i techników konstruktorów do kotłów, rusztów i rurociągów, kalkulatorów i werkmistrzów warsztatowych przyjmiemy na korzystnych warunkach jak w przemyśle węglowym. Zgłoszenia Zakłady Kotłowe, Chorzów, 1 Maja 17. (PAP) 6702d

FABRYKA PĘDNI i maszyn, Bielsko, Rzeźnicza 41 przyjmie od zaraz księgowego ze znajomością prowadzenia księgowości fabrycznej, na stanowisko kierownika księgowości Reflektujemy tylko na siłę pierwszorzędną. Zgłosz. osobiste lub pisemne kierować do Wydziału personalnego, f-ki. Oferty nie przyjęte, zostaną bez odpowiedzi. (PAP) 6763d

WYKŁADOWCÓW z pełnymi kwalifikacjami do elektrotechniki, mechaniki technicznej, technologii wytrzymałości materiałów, części maszyn, rysunków technicznych oraz silników spalinowych, poszukuje od zaraz dla Liceum Ośrodek Szkolenia Zawodow. Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu ul. Poznańska 18-24. Wynagrodzenie dobre. 6771d

INŻYNIERÓW turbinowych oraz monterów turbinow. i kompresorowych zatrudnimy na korzystnych warunkach jak w przemyśle węglowym. Zgłoszenia Zakład Turbinowy, Katowice Matejki 3. 6752d

MASZYNISTKĘ ze znajomością wszelkich prac biurowych i **GOŃCA** powyżej lat 18 zatrudni warsztat samochodowy, Katowice, ul. 27 Stycznia 52. 6941g

KONSTRUKTORÓW, techników, mechaników i kreślarzy zatrudnimy na korzystnych warunkach jak w przemyśle węglowym. Zgłoszenia „PIK" Sosnowiec, Żymierskiego 46. 6760d

WYCHOWAWCZYNI rutynowana, samodzielna potrzebna zaraz. Warunki dobre. Referencje konieczne. Katowice, Różana 10/1. 6934g

Poszukują

KORESPONDENTKA — MASZYNISTKA przyjmie pracę popołudniu. Oferty: „Czytelnik" Katowice pod „6134". 6523g

WYCHOWAWCZYNI ze średnim wykształceniem do szukuje posady, do jednego lub dwojga dzieci. Posiada referencje. Tel. 366-20. 6919g

PRACĘ biurową na popołudniu przyjmę. Znam księgowość, i maszynopismo. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom, pod „S. M." 6912g

KSIĘGOWY przyjmie godzinowe prace buchalteryjne w sklepach lub zakładach rzemieślniczych. Oferty: „Czytelnik" Katowice, pod „4040". 6947g

OGRODNIK przeszło 20 l praktyką, kawaler, poszukuje posady samodzielnej, tylko na większy ogród. Oferty: N. Szeller, Zakrzewo, poczta Kłecko, pow. Gniezno. 6778d

MŁODY kawaler z zielonym prawem jazdy chce wyuczyć się na dobrego rzeźnika, najchętniej w większych warsztatach. Oferty: „Czytelnik" Katowice, pod „Rzeźnik". 6829g

PAPIERNIK — handlowiec z długoletnią praktyką, obeznany ze wszelkimi pracami administracyjnymi, z dokładną znajomością księgowości przebitkowej (bilansista) szuka odpowiedniego stanowiska. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice, pod „Papiernik". 6825g

RUTYNOWANA maszynistka przyjmie pracę do przepisywania na maszynie w domu. Oferty: „Czytelnik", Katowice pod „13". 6950g

DZIEWCZYNA umiejąca dobrze gotować zna wszelkie prace domowe, poszukuje zajęcia — miejscowość obojętna. Zagań, skrytka pocztowa 105 6774d

Kupno

KUPIMY głowicę do samochodu marki „Bedford" 6-cylindrowego. Powszechna Spółdzielnia „Łączność" w Wieruszowie z odp. udz. 6779d

PASY, gazę młyńską kupujemy. Bytom, Moniuszki 15/5, tel. 43-93. 6788g

MASZYNY introligatorskie i papiernicze zakupię. Oferty: „Dziennik Zachodni", Katowice, pod Nr. 6107. 6885g

RADIOAPARATY, lampy, głośniki kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 6343d

2 SILNIKI Ford „V 8" 3.5 ltr nieremontowane w stanie b. dobrym zakupi natychmiast Komenda Zawodowej Straży Pożarnej w Wałbrzychu — tel. 1203. 6758d

TOKARNIĘ DO DRZEWA kupimy **„ELEKTROFON"** Bytom, Jagiellońska 9. 6919g

Sprzedaże

OLEJ lniany, rzepakowy, makuchy — Olejarnia Warszawa-Praga, Brzeska 6a. 31360-1 6729d

TŁOKI SAMOCHODOWE gwarantow. jakość — „Automotor" Gliwice, Jagiellońska 26, tel. 51-79. 6161d

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju do starcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 6775d

CERATĘ hurtowo dostarcza Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. 6866d

ULLMANN'A Encyklopedię chemii technicznej komplet 10 tomów plus register najnowsze wydanie sprzeda okazyjnie Księgarnia Raj Piotr, Katowice, Św. Jana 6, tel. 307-45. 6825g

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Prusków, Mickiewicza 4 — 7, Wojciechowski. 6670d

RURY kotłowe 56, 60, 70, 75 sprzedam. Oferty: „PAR" Kraków, Rynek 43, dla „Rury". 6782d

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 8 — Częstochowa, Narutowicza 30, sprzedadzą prasę do prasowania słomy firmy „Lanz". (PAP) 6753d

OKAZJA. Samochody ciężarowe, osobowe różnych marek z prawem własności i części samochodowe z demobilu sowieckiego po najniższych cenach sprzedaje Okręgowy Urząd Likwidacyjny — Wrocław, Fredry 6. 6733d

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gazę krajową, szwajcarską — poleca Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel. 23-54. 6049d

PRZEŁĄCZNIKI dla silników lewy i prawy bieg do starcza ze składu „Hof-Ka" Katowice, Pawła 3. 6422g

B. M. W. Dixi, kompletne podwozie z kołami sprzedam. Zgłoszenia Katowice, Wodna 12, m. 13. 6618g

KRYMSKIE futro oraz pelerynę z lisa srebrnego sprzedam. Oferty: „Czytelnik" Gliwice, pod „2284". 6898g

MOTOCYKL D. K. W. 350 cem najnowszy model w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomości: Katowice, ul. Młyńska 33/1. 6902g

MERCEDES 170 V w doskonałym stanie, Radio Samochodowe „Blaupunkt" sprzedam. Tel. 354-29. 6345g

OKAZJA dla restauracji, kawiarni, hoteli sprzedam nakrycia srebrne (platerowe) półmiski, nelsonki, jarzynierki, wazki, chlebaki tacki, czerpaki, komplety do podawania kawy — herbaty. Oferty: „Czytelnik" pod „6160". 6904g

ORYGINALNY francuski serwis śniadaniowy oraz kilka figurek markowych sprzedam. Oferty: „Dziennik Zachodni" Katowice „1947". 6949g

SPRZEDAM elek. maszynę do księgowania 12-to kontową marki „Anker". Zgłoszenia kierować: Wł. Miczka, Cieszyn, Srebrna 1. 6781d

SPRZEDAMY BARAK DREWNIANY (stajnia) 20×8. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Tychach. 6780d

WINDĘ budowlaną linową ręczną przenośną. **WINDĘ** wózkową warsztatową do podnoszenia **SAMOCHODÓW** ciężarowych. **WINDĘ** do wyciągania motorów — sprzedam Bytom, Składowa 18, telefon 22-17. 6944g

DOM z ogrodem śródmieście Bielska do sprzedania. Informacje Bielsko, Piastowska 6. Dr. Kaczkowski od godz. 16,30 — 18,00. 6340g

OPONY 975×20 i 900×20 80% sprzedam. Chorzów, ul. Zabrska 6, m. 9. 6922g

KAPUSTĘ, ogórki, kiszone poleca Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Chorzów, tel. 407-53. 6765d

ZABAWKI WYTWÓRNI „BOBO" Katowice, Opolska 18, poleca 50 nowości sezonowych. Cenniki wysyłamy. 6766d

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny Witkowski, Poznań, Św. Marcin 18. 6767d

BATERIE „ZAN" doskonałej jakości. Wytwórnia Warszawa, Saska Kępa, ul. Szczuczyńska 11 lub Nowogrodzka 25, m. 12. Prowincja za zaliczeniem. 6749d

HURTOWNIA galanterii, perfumerii, Kochańscy Warszawa, Jerozolimskie 45 wysyła zaliczeniowo. Ceny fabryczne. Żądać cenników. 6770d

CEGŁĘ zwykłą oraz szamotową dostarcza Skład Materiałów Budowlanych Bytom, Składowa 18, Tel. 22-17. 6943g

MASZYNY rzeźnicze, sprycę, wilk sprzedam. Wiadomość: Dziennik Zachodni Bytom, pod „20". 6913g

FORTEPIAN własny sprzedam za bezcen. Katowice, Mickiewicza 13/3 — między 17 — 19 godziną. 6803g

PARCELA budowlana w Piotrowicach Śląskich korzystnie do sprzedania. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6126". 6907g

Zamiany

MOTOR elektryczny 4 K.M. 380 Volt na takowy 120—220 zamienię, zgłoszenia telef. 423-67. 6920g

Gotówka

SPÓLNIKA do przedsiębiorstwa w Katowicach (bez współpracy) poszukuję. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice, pod „6121". 6904g

Poważna WYTWÓRNIA farmaceutyczna

poszukuje
wspólnika-fachowca
Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Inieke-Galena". 4574

POSIADAM gotówki 300 tysięcy przystąpię do spółki współpracą względnie bez, branża obojętna. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „6057". 6527g

Pokoje

2 POKOJE na prowadzenie eleganckiej pracowni sukien w centrum Katowic poszukuję. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „wysokie komorne". 6938g

Lokale handlowe

MAM lokal wśródmieściu Wałbrzycha nadający się na każdą branżę, lub wytwórnię. Oczekuję propozycji. Łaskawe oferty do „Dziennika Zachodniego", Wałbrzych, pod „Pilne" 6757d

KSIĘGARNIĘ — antykwarnię o doskonałej renomie z urządzeniem i towarem (duży lokal) w centrum Kłodzka okazyjnie odstąpię. Kłodzko, Chrobrego 35, m. 1. 6915g

LOKAL nadający się na pracownię lub inną branżę w Bytomiu do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość Dziennik Zachodni Bytom, pod „21". 6914g

DOŚWIADCZONY handlowiec, przyjmie **PRZEDSTAWICIELSTWO** ze składem konsygnacyjnym Wytwórni wzgl. Centrali Zbytu. Posiada lokal w śródmieściu i gwarancję. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „6135" 6926g

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNA nauka księgowości, stenografii, angielskiego. Łódź 1, Skrytka 57. 6942g

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyucza: „Dyplomowany" — tel. 347-94. 6931g

KORESPONDENCYJNE kursy języków obcych. Informacje Warszawa, Bracka 18—26. 6758d

Zguby

NA trasie Oświęcim — Gliwice zostawiono w pociągu dnia 31. X. teczkę z książkami szkolnymi, uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Wołów Stanisław, klasa IIIc Gimnazjum Elektryczne STZN Katowice, Kraśińskiego 8. 6921g

Poszukiwania

PODPORSKIEGO Mieczysława lat 24 urodzonego w powiecie Skałeckim a przebywającego od 1941 roku w Rosji, poszukuje Ciocia Daszyńska Maria, zamieszkała Bytom, Jagiellońska 16/4. 6912g

CYGANIUK Kornel z za Buga, wywieziony do Niemiec na roboty 1942 r. poszukiwany przez matkę. Ktoby wiedział coś o jego losie, proszę zawiadomić; Cyganiuk Aniela, Wrocław ul. Zegadłowicza 36, m. 3. 6772d

TEMECZKO Józef, ur. 1915 r. Lwów, prosi rodzinę, krewnych, znajomych o podanie wiadomości pod adres: Wien VI. Kirchengasse 14/1, p. Austria. 6775d

PASŁAWSKI PAWEŁ, szofer z Tarnopola poszukiwany przez inż. Molińskiego Stanisława, zgłosi się Katowice - Welnowiec, Piastów 11. 6776d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubiony Index 2190. Cała Felks. Podlesie 3. 6335g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Legnica, dyplom mistrzowski Rzeźnictwa, legitymację PPS, odcinek zameldowania, kartę rowerową, książkę tożsamości konia wydane na nazwisko Kosakiewicz Mieczysław. 6748d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną w Gnieźnie Nr 16063 na nazwisko Macuda Leonard, Wałbrzych, Chodkiewicza 7. 6765d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste: legitymację pracy kopalni Sośnica, kartę wymienną na październik, na nazwisko Wiktor Dzida, Gliwice, Łużycka 14. 6839g

Różne

INSTRUMENTY muzyczne wszelkiego rodzaju naprawia Walczakowski, Chorzów, Katowicka 38. 6764d

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: do 100 mm — zł 60, od 101—200 mm — zł 90, powyżej 200 mm — zł 110. **Nekrologi w tekście** (cena ogłoszeń tekstowych) **OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM:** (dział zwyczajny) do 100 mm — zł 55, od 101—200 mm — zł 65, powyżej 200 mm — zł 80. **Nekrologi za tekstem:** (dział zwyczajny) do 50 mm — zł 50, od 51—100 mm — zł 60, od 101—150 mm — zł 80, powyżej 150 mm — zł 100. **OGŁOSZENIA DROBNE:** osobiste i poszukiwanie rodzin za słowo — zł 30, zguby za słowo — zł 20, poszukiwanie pracy za słowo — zł 10, handlowe za słowo — zł 25. (Pierwsze słowo tłusty druk — zasadniczo podwójnie). Ogłoszenie drobne: minimum 10 słów, maximum 40 słów. **Warunki przyjmowania ogłoszeń:** Do ogłoszeń drukowanych w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%. Za zastrzeżenie miejsca w tekście pobiera się dodatek 100%, wśród drobnych w wysokości do 50 mm i szp. + 50% ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane dolicza się dodatek w wysokości 100%. Wszelkie należności za ogłoszenia należy wpłacać na k-to PKO Katowice Nr III 4330 wzgl. przekazem poczt. (Przy wpłatach prosimy podawać cel wpłaty).

Nie kolportować falsyfikatów!

Kluczborek. (Ma) Na terenie Opolszczyzny zaczynają się pojawiać od dłuższego czasu fałszywe banknoty 1000 i 100-złotowe. W kilku już wypadkach władze MO stwierdziły obecność falsyfikatów, których „fabryka" według pewnych danych znajduje się na terenie naszego województwa.

Celem wyłapania kolporterów fałszywych banknotów, a w dalszej konsekwencji wykrycia tajnej drukarni zwołano tu ostatnio posiedzenie kupców, rzemieślników i restauratorów, na którym przedstawiciel MO poinformował zebranych o ważności tej akcji, odbierając równocześnie przyrzeczenie całkowitej współpracy z władzami od zrzeszonego kupiectwa i rzemiosła.

Przypuszczać należy, że z pomocą społeczeństwa, którego rola jest w tym wypadku niezwykle ważna, ujęcie kolporterów, będzie kwestią najbliższego czasu.

Ankieta Wojewódzkiego Wydziału Kultury

w sprawie tegorocznych wczasów robotniczych

Katowice. — Inicjując przeprowadzenie badań nad zagadnieniem kultury wczasów robotniczych, Woj. Rada Kultury wyszła z założenia, że dla udoskonalenia systemu wczasów trzeba rozważyć, co daje jego dzisiejsza forma pojedyńczemu człowiekowi. Dane te uzyskać można jedynie drogą zebrania zwierzeń i opowiadań tych, którzy z wczasów korzystali, a więc w formie swobodnych wypowiedzi.

Przeprowadzeniu tej akcji były poświęcone dwie konferencje w W. R. K. przedstawicieli instytucji, organizujących wczasy. Odezwa Komisji Świetlicowej W. R. K. wydana w związku z tym brzmi następująco:

Wojewódzka Rada Kultury w Katowicach ogłasza ankietę p t.:

WCZASY ROBOTNICZE W R. 1947

i zwraca się z serdeczną prośbą do wszystkich ludzi pracy, a w szczególności do robotników, o opisanie wrażeń z wczasów w roku bieżącym. Wypowiedzi te posłużą do badań nad ulepszeniem formy wczasów, będą cennym przyczynkiem dla studiów nad tym odcinkiem kultury społecznej. Chcemy spojrzeć na wczasy oczyma tych, którzy je przeżyli. Pytamy: **Jak spędziliście swój tegoroczny wypoczynek.**

Piszcie, jak pragnęliście spędzić swój urlop, czym była dla Was myśl o nim w ciągu roku pracy. Czy układaliście sobie jakieś plany, czy mówiliście o nich ze swymi bliskimi? Piszcie, w jaki sposób ustaliły się termin i miejsce wyjazdu. Piszcie o swej podróży, wrażeniach pierwszego dnia, o całym pobycie i wszystkim, co się działo dookoła was, i o tym, o czym myśleliście i co przeżywaliście. Piszcie o współżyciu z innymi ludźmi z domu wypoczynkowego, o nowych znajomych i spotkanych ludziach. Jak układał się Wasz program dnia? Czy byliście zadowoleni z mieszkania i utrzymania? Czy korzystaliście z kuracji? Jakie mieliście rozrywki podczas wczasów? Czy próbowaliście sobie urozmaicić czas pobytu czytaniem, grą na jakimś instrumencie itp.?

A może pisaliście wiersze lub rysowaliście? Jeżeli tak — przyślijcie je nam. Czy był w oddziałach u Was jakiś zespół artystyczny lub prelegent z odczytem? Czy woleliście wypoczywać, czy chodzić na wycieczki? Nie zapominajcie opisu krajobrazu, ziemi, pól, lasów, nieba i wody. Jeżeli byliście na Ziemiach Odzyskanych, napiszcie, jak Wam się one podobały i co o nich myśleliście.

Piszcie, czym był dla Was tegoroczny odpoczynek i co uczynić, aby wczasy Was zadowoliły. Piszcie tak, jak sądzicie, że będzie najlepiej. Błędy, brzydkie pismo itp. nie będą brane pod uwagę przy ocenie. Prace mogą być podpisane lub zaopatrzone hasłem, byleby były rzeczowe i szczere. Należy podać wiek, płeć i zawód.

Odpowiedzi na ankietę „Wczasy robotnicze w roku 1947" w formie pamiętnika, opowieści itp. należy przesłać lub złożyć w biurze W R K do dnia 31 grudnia br. (Katowice, ul. Warszawska 37). Za wyróżnione prace przewidziane są liczne nagrody pieniężne w wysokości od zł 1000 do 5000 oraz nagrody w postaci książek, nut i obrazów.

Uroczystości na cmentarzach

w Opolu

Opole (hor). W dniu 1 listopada br. na cmentarzach żołnierskich w Opolu odbyły się uroczystości ku czci poległych. O godzinie 9,30 pochód ze sztandarami i wieńcami udał się na cmentarz żołnierzy radzieckich przy ul. Le Ronda, gdzie przy składaniu wieńców przemawiali z ramienia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dyr. Władysław Sokołowski, armii sowieckiej — kpt. Michał Polański oraz w imieniu W. P. — por. Czesław Kuntusz, po czym zostały odegrane hymny obu zaprzyjaźnionych państw.

Druga uroczystość odbyła się na cmentarzu za Odrą (przy ul. Wrocławskiej), gdzie nad grobami żołnierzy polskich przemawiali: przewodniczący Tow. Przyjaciół Żołnierza, wicestarosta J. Polak i por. Cz. Kuntusz.

Nad świeżo wzniesionym pomnikiem powstańców śląskich przemówił inicjator tego pomnika, prezes zarz. pow. Zw. Wet. Powstań Śląskich, wiceprezydent m. Opola, J. Śruba.

Z kolei delegacje z wicestarostą Polakiem i wiceprezydentem Śrubą na czele udały się na cmentarz żołnierzy radzieckich obok folwarku, gdzie przemawiał p. Jan Wawrzynek, a chór „Lutnia" z Opola wykonał pienia żałobne.

15,5 miliarda zł obrotu

miało do października „Społem" na Śląsku

Katowice. (erg.) Zewnętrzne obroty wartościowe „Społem" w woj. śląsko-dąbrowskim w poszczególnych okresach bilansowych kształtują się z każdym rokiem lepiej. I tak np. w roku 1945 (od początku działalności Okręgu „Społem" w Katowicach) obroty wynosiły łącznie z obrotami w placówkach powiatowych i okręgowych na Śląsku ogółem 889.432,636 zł., w roku 1946 zaś przyniosły już poważną zwyżkę, osiągnięto bowiem 8.220.841.422 zł..

Jak olbrzymi był skok naprzód w obrotach zewnętrznych w roku bieżącym, świadczyć może cyfra, osiągnięta w czasie od 1 stycznia do 30 września 1947 r., mianowicie: 15 miliardów, 348 milionów 145 tysięcy zł.

Są to, jak wspomnieliśmy obroty tylko zewnętrzne, a więc nie objęte obrotami między placówkami „Społem". Okręg „Społem" w woj. śląsko-dąbrowskim wysunął się na pierwsze miejsce pod względem wysokości osiągniętych obrotów w stosunku do innych okręgów, stanowią one bowiem 20% obrotów zewnętrznych i wewnętrznych wszystkich placówek 14 okręgów, bez oddziałów specjalnych i działów produkcji.

KRAKÓW. Zarządzeniem ministra komunikacji, kolejki linowe w Zakopanem, znajdujące się dotychczas pod przymusowym zarządem państwowym Ministerstwa Komunikacji, zostały upaństwowione, jako pomocnicze przedsiębiorstwo P. K. P. Obecna nazwa tych kolejek brzmi: Państwowe Kolejki Linowe. W najbliższych dniach zostanie również upaństwowiona kolejka górska w Krynicy.

Warsztaty pracy do objęcia

KATOWICE. Izba Przeysłowo-Handlowa w Katowicach podaje do wiadomości, że na terenie Ziemi Lubuskiej (Ziemie Odzyskane woj. Poznańskiego) znajduje się wiele nieczynnych zakładów przemysłowych, które mogą być objęte przez przedsiębiorców prywatnych.

Wśród tych zakładów, o różnej wielkości i różnym stopniu zniszczenia, znajdują się między innymi: tartaki, krochmalnie, mleczarnia, fabryki wyrobów cementowych, maszyn rolniczych, wytwórnia trykotaży, betoniarnia, stolarnia, warsztat kowalski, oczyszczalnia piór i przedsiębiorstwo budowlane.

Bliższe informacje otrzymać można w Izbie Przemysłowo-Handlowej, pokój Nr 20, z powołaniem się na L. dz. 17620/47/Sł.

Czytaj »ODRĘ«

Stolica francuskiej strefy

w okupowanych Niemczech

Baden-Baden. (SAP) Baden-Baden ongiś rendes vous arystokracji europejskiej, miejscowość kuracyjna o światowej sławie, ściągająca w okresie letnim turystów z wszystkich zakątków Europy, jest dziś stolicą francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Pięknie położona w dolinie rzeki Oos, otoczona zalesionymi stokami Baden-Baden jest wymarzonym miejscem odpoczynkowym. Fracuzi, naród praktyczny i rozsądny, potrafili te walory pierwszorzędnie ocenić i dziś Baden-Baden licząc 15 tysięcy ludności niemieckiej liczy ponad 20 tysięcy Francuzów. Na ulicy słyszy się przeważnie język francuski, połowa sklepów to spółdzielnie zarezerwowane dla Francuzów, a hotele są bądź to biurami bądź to koloniami francuskimi.

Kto zna Vichy, siedzibę z czasów okupacji marjonetkowego rządu Petaina i jego wasali, ten przybywając do Baden-Baden nie może oprzeć się pokusie porównania tych dwóch równie sztucznych stolic. Analogie są liczne — biura zainstalowane w hotelach, pliki aktów w łazienkach hotelowych, na ulicy drogowskazy, a połowa will zarekwirowana na mieszkania dla urzędników. Porównanie wychodzi jednak na korzyść Baden-Baden zarówno pod względem pięknego położenia jak i zachowania się administracji francuskiej.

Przez długi okres czasu nazywano Baden-Baden stolicą pułkowników i reakcji — istotnie w lipcu 1944 A.M.F.A. (Wojskowa administracja francuska w Niemczech) formując kadry administracyjne i wojskowe dla przyszłej okupacji rekrutowała częstokroć oficerów zbyt skompromitowanych współpracą z Vichy, by mogli służyć w jednostce frontowej, a korzystających z pewnych stosunków w strefach rządowych, które im zapewniały otrzymanie stanowiska w administracji okupacyjnej. I tak odnaleźć można było w francuskiej strefie okupacyjnej gen. Koetza niegdyś walczącego przeciwko wojskom alianckim w Syrii, prefektów vichystowskich, wyższych urzędników ministerialnych skompromitowanych w mniejszym lub większym stopniu współpracą z rządem Petaina. Obecnie sytuacja uległa dużej poprawie, ale jest jeszcze daleka od doskonałości. Francuską strefą okupacyjną rządzą i nadają jej ton polityczny przeważnie ludzie ślepo zapatrzeni w de Gaulle'a, a więc tym samym o zapatrywaniach raczej antyrepublikańskich.

Osiągnięcia francuskie w ich strefie są poważne i zapewne pod tym względem Francja przewyższyła Anglosasów, ale tym niemniej jest jeszcze dużo do zrobienia i wątpliwe jest by obecnie ewolucja wypadków we Francji i stosunków amerykańsko-francuskich mogła przyczynić się do demokratyzacji tak niemieckiego życia politycznego i gospodarczego jak i samej administracji francuskiej. Zresztą przyłączenie francuskiej strefy do anglosaskiej wydaje się być rzeczą przesądzoną i w Baden-Baden mówi się o tym często z pewną domieszką żalu, gdyż jasne jest, że mimo swych osiągnięć, a nawet powiedziałbym zdolności okupacyjnych wynikających po prostu z lepszej znajomości psychiki niemiec kiej Francuzi w tzw. trizonie usunięci byliby na stanowisko podrzędne, i nie byliby w stanie kontynuować rozpoczętego dzieła, które w dziedzinie nauczania, wychowania młodzieży, penetracji kulturalnej przyniosło dość imponujące rezultaty. T.R

Kursy rysunku, malarstwa i rzeźby

Sosnowiec. Związek Zaw. Polskich Artystów Plastyków w Sosnowcu uruchamia od 15 listopada br. roczny kurs rysunku, malarstwa i rzeźby. Kurs będzie obejmował dział rysunku odręcznego — przygotowawczego dla wszystkich, a w klasie wyższej — specjalnej: rysunek i malarstwo z modelu, tzn. studium głowy i akt.

Nadto projektuje się uruchomienie działu malarstwa dekoracyjnego, zdobnictwa, reklamy z dekoracją wystaw sklepowych oraz rzeźby z modelowaniem. Prócz zajęć praktycznych przewidziane są wykłady teoretyczne.

Nauka na kursach będzie prowadzona na razie 3 razy tygodniowo. Zapisy kandydatów przyjmuje kancelaria kursów codziennie, począwszy od 5 listopada w godzinach od 17 do 19, w Sosnowcu, przy ul. Orlej, lokal Państwowego Liceum Handlowego.

Czy złożyłeś już datek na walkę z głodem i chłodem, kupując nalepkę Akcji Pomocy Zimowej?

SPORT

Najlepsze rakiety Polski

Kraków. Komisja Sportowa PZT ogłosiła listę najlepszych tenisistów i tenisistek polskich na rok 1947.

Przedstawia się ona następująco:

Mężczyźni:

1) Skonecki (Legia)
2) Hebda (Legia)
3) Kończak (Pogoń-Katowice)
4) Niestrój (Pogoń-Katowice)
5) Bratek (Pogoń-Katowice)
6) Olejniszyn (Cracovia)
7) Chytrowski (Pogoń-K-ce)
8) Bełdowski (MKS-Sopot)
9) Tłoczyński Ksaw. (Cracovia)
10) Piątek (SKS-Warszawa)

Kobiety:

1) J. Jędrzejowska (Legia)
2 Rudowska (Legia)
3) Popławska (Piast-Gliwice)
4)—6) Chojanówna, Kamińska
7) Szeraucówna (Cracovia)
8) Kołczowa.

Pisarski nokautuje

w meczu ŁKS — Zryw

Łódź. Mecz o drużynowe mistrzostwo Łodzi w boksie między ŁKS-em i „Zrywem" zapowiadał się dość ciekawie i zgromadził ponad 2 tys. widzów. Niestety drużyna „Zrywu" jest już dzisiaj zdekompletowana i nie potrafi wystawić nawet 6 pięściarzy w odpowiednich wagach.

Wobec tego ŁKS otrzymał walkower 16:0, a towarzyskie spotkania dały następujące wyniki:

W w. muszej Różycki (ŁKS), mając przewagę we wszystkich 3 rundach, wysoko wypunktował Gomulaka;

w. w. koguciej Sadowiak (ŁKS) poddał się po pierwszym starciu Czarneckiemu;

w w. piórkowej Marcinkowski (ŁKS) już w pierwszej rundzie znokautował Ławniczaka;

w w. lekkiej Bonikowski (ŁKS) wygrał wysoko na punkty z Pietrasikiem;

w w. średniej Pisarski (ŁKS) dosłownie dwoma ciosami zmusił do poddania się po pierwszej rundzie Tenenbauma;

w w. półciężkiej Zylis,

a w ciężkiej Niewadził uzyskali punkty walkowerem z powodu braku przeciwników.

W ringu sędziował Sieroszewski.

Bokserzy Wybrzeża

jadą do Szewcji

Gdańsk. Jak komunikuje Gdański OZB, w ciągu dwóch najbliższych dni ma się rozstrzygnąć sprawa wyjazdu pięściarskiej reprezentacji Wybrzeża do Szwecji. Organizatorzy szwedzcy proponowali termin 14 listopada, który jednak koliduje z meczem Polska-Czechosłowacja.

GOZB czyni starania o przesunięcie tego terminu (meczu w Szwecji) na dzień 5 listopada, co prawdopodobnie zostanie przyjęte.

Zawodnicy Wybrzeża wyjechaliby w następującym składzie: (począwszy od wagi muszej do ciężkiej) Sowiński, Kudlacik, Antkiewicz, Chychła, Iwański, Szymankiewicz, Mechliński i Białkowski. W Szwecji rozegranoby 3 mecze: z reprezentacją Sztokholmu, Malmoe i Goeteborgu lub Norkoeping.

Piłka nożna za Olzą

Cieszyn. „Polonia" karwińska odniosła nikłe cyfrowo, niemniej w pełni zasłużone, zwycięstwo nad SK „Petrvald" w stosunku 3:2 (2:1).

W meczu między dwoma drużynami trzynieckimi polską „Siłą" a czeską SK „Zelazarny" zwyciężyła drużyna czeska 3:1 (0:1). Sędziował bardzo dobrze Kozok z Cieszyna.

PKS „Ruch" z Bogumina pokonał ostatnią w tabeli tej grupy drużynę SK „Vendrynę" 4:1 (2:1).

Nie powiodło się „Sile" z Karwiny, która musiała skapitulować w meczu z SK „Zelazarny" (Bohumia). Wynik 2:0 (2:0) na ogół odpowiada przebiegowi gry.

Znajdująca się w dobrej formie drużyna PKS „Lechii" z Suchej łatwo uporała się z SK „Olza" (Vernovice), wygrywając mecz na obcym boisku 4:1 (2:0).

Kto będzie tegorocznym mistrzem Polski w piłce nożnej

Kupon konkursowy

1. ..... (nazwa klubu) zdobędzie ..... pkt.
2. ..... „ ..... „
3. ..... „ ..... „

Imię i nazwisko .....

Adres: .....

Krwawa bójka

Kłodzko. (bro) W dniu 10.X. br. zdarzył się w Radkowie wypadek bestialskiego pobicia. Ofiarą padł Piechor Piotr, właściciel restauracji. Sprawcą pobicia był Pajączkowski Zbigniew, lat 25 zam. w Radkowie. Wyprowadził on poszkodowanego pod pozorem rozmowy na podwórze budynku i w pewnej chwili powalił go na ziemię uderzeniem w głowę. Leżącego zaczął kopać. Piechor odniósł poważne obrażenia. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Pod włos...

Filatelistyka

Z prawdziwą przyjemnością ujrzeliśmy uwieczniony na znaczkach pocztowych ostatniej emisji Poczty Polskiej ciężki trud górnika.

Oto — pomyśleliśmy sobie — graficzny dowód uznania — dla pracy tego, który wykuwa t. zw. czarne diamenty!. Dowód ten posiada bowiem wielkie walory propagandowe i nalepiony na liście, a wysłany n. p. za granicę, każdemu uwidoczni dynamiczną postać naszego górnika, wiercącego świdrem w ścianie węglowej i uprzytomni mu wielkość i potęgę naszego przemysłu podstawowego ...

No i tak pomyśleliśmy sobie, aż w pewnym momencie palnęliśmy siebie w łeb i zawołaliśmy: — Przecież ten górnik na owym znaczku jest — b o s y . . .!!

A każde dziecko z wodą w głowie wie, że jak górnictwo górnictwem, tak ani w kraju, ani nigdzie za granicą, ani w warunkach kapitalistycznych, ani w ustrojach demokratycznych, nikt górnika nie widział przy tej pracy boso!!! Nawet robotników przymusowych zaopatruje się w drewniaki, choćby ze względu na bryłki węgla, większe lub mniejsze kamienie, po których muszą stąpać!

A tu tymczasem na efektownym znaczku dynamiczny facet stoi sobie boso i ma do tego jeszcze taką minę, jakby mu to nic nie przeszkadzało!

Możliwe zresztą, że mu i nie przeszkadza, bo facet jest tylko wydrukowany, ale gdyby tak przypadkiem ktoś go ożywił i posłał boso na dół do kopalni . . .

Caeterum censoe: Za granicą pomyślą sobie, że w tej Polsce jest źle, kiedy nawet górnicy — zawód naogół przecież wynagradzany — przy pracy muszą tam chodzić boso, a w kraju — na reflektantów na pracę w kopalni padnie po prostu blady strach. Każdy bądź co bądź będzie wolał kamienie tłuc, niż na bosaka biegać po węglu.

A przecież nasz przemysł węglowy zaopatruje wszystkich swych pracowników dołowych w obuwie

Jednym słowem taka propaganda nam się nie podoba i jej nie chcemy. Nie domagamy się wprawdzie, żeby autor rysunku na znaczku wraz z komisją kwalifikującą znaczki do emisji przeszedł się boso po podziemiach jakiejś kopalni, co było by zresztą właściwą dla nich nagrodą, ale życzymy sobie, aby Poczta wycofała ten znaczek z obiegu, względnie, by opatrzyła go nadrukiem, który by uzupełniał brakujące górnicze trepy.

Naszym bowiem zdaniem prędzej może chodzić boso naczelnik działu emisji znaczków, niż jakikolwiek górnik.

Szczęść Boże!

Niejaki X.

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12. tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12. **Administracja:** Katowice, ul. Młyńska nr 9. Prenumerata miesięczna zł 100.—, kwartalna 300 zł P. K. O. Katowice III-4950. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr 12
Tel. 310-59 R 26374